

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 647.30

Unieważnienie wyborów w okręgu Nr. 48 (Przemyśl)

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Sąd najwyższy na wczorajszym posiedzeniu rozpatrywał protest przeciwko wyborom z okręgu nr. 48 (Przemyśl). W wyniku przeprowadzonej rozprawy wybory zostały unieważnione.

Z okręgu tego uzyskał blok BB. 4 mandaty (m. in. gen. Andrzej Galica), zaś stronnictwo ludowe i ukraińcy po 1 mandacie.

Wobec tego w tym okręgu zostaną zarządzane przez ministra spraw wewnętrznych ponowne wybory do sejmu.

POCZTA, TELEFON I RADJO

podrożeją znacznie od 15 b. m. przyczem podwyżka przeznaczona została na pomoc dla bezrobotnych

10 groszy od listu
30 groszy miesięcznie od aparatu

Blizsza analiza środków, zapewniających dotychczas sfinansowanie akcji pomocy dla bezrobotnych przez naczelny komitet do spraw bezrobocia, przeprowadzona przez prezydium tego komitetu, wykazała

potrzebę wynalezienia nowych źródeł dochodów dla skutecznego zrealizowania zadań komitetu.

Naczelny komitet zwrócił się przeto o wprowadzenie na rzecz pomocy dla bezrobotnych poza dodatkowymi opłatami kolejom, również dodatkowych opłat od niektórych usług pocztowych. Sprawa ta została już uzgodniona z p. min. poczt.

W wyniku tego porozumienia z dniem 15 października r. b. wprowadzone zostaną na okres 6-ciu miesięcy następujące dopłaty dodatkowe:

10 gr. od listów zwykłych i kart pocztowych, 15 gr. do opłat za przesyłki i korespondencje poleconą, wreszcie do opłat za paczki, dla wypłacanych przekazów, dla wypłat czekowych oraz dla

druków wprowadzone zostaną dopłaty w wysokości od 5 gr. do 50 groszy.

Ponadto wprowadzona będzie dodatkowa opłata do miesięcznego abonamentu Polskiego Radia w wysokości 30 groszy na czas od listopada do kwietnia włącznie oraz na ten sam okres specjalna opłata od każdego telefonu.

Te dodatki do opłat pocztowych, dadzą naczelnemu komitetowi do spraw bezrobocia około 15 milionów złotych, zarządzane zaś dopłaty kolejowe przyniosą około 5 milionów zł

Zatrudnianie bezrobotnych

Z Będzina donoszą:

W związku z prowadzoną tu akcją zatrudnienia bezrobotnych dowiadujemy się, że w ciągu miesiąca września b. roku znalazło pracę w kopalniach i hutach około 1000 robotników. We wszystkich prawie niemal zakładach przemysłowych zniesiono zupełnie godziny nadliczbowe. W ciągu miesiąca października spodziewana jest dalsza poprawa.

Widmo redukcji na Śląsku

Katowicki koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Dzisiaj odbyły się w Katowicach wspólne obrady zespołów związków górniczych metalowych i pracowników umysłowych zatrudnionych w przemysle. Tematem obrad były aktualne obecnie sprawy masowych zwolnień i obniżki płac w zakładach przemysłowych. Na zebraniu uchwalono stworzyć wspólny front do obrony interesów wszystkich warstw pracowniczych zatrudnionych w przemyśle śląskim a zagrożonych redukcją pracy i płac. W konkluzji postanowiono zwrócić się do władz o skuteczną interwencję. Jest to pierwszy wypadek wspólnego wystąpienia robotników i urzędników na Śląsku, zmierzających dla wspólnego dobra.

Wybory na Łotwie Sukcesy centrum i komunistów

RYGA, 5 października. (Tel. wł. „Głosu Porannego“). W wyniku wyborów do parlamentu łotewskiego partje prawicy oraz socjaldemokracji poniosły zdecydowaną klęskę, natomiast partje centrum oraz komuniści wyszły z wyborów ze znaczącym przybytkiem głosów.

Szlam zgrał się w Zoppotach

Uplanował napad, by spłacić zaciągnięte pożyczki

W uzupełnieniu informacji, zamieszczonych w niedzielnych oraz wczorajszym numerach „Głosu Porannego“, o napadzie Jakóba Szlama na kasjerkę firmy Mazo i Lempert, dowiadujemy się obecnie dalszych sensacyjnych szczegółów o tym niezwykle śmiałym napadzie, świadczących, iż był on

Szczegółowo i precyzyjnie obmyślany.

Podane poniżej szczegóły, uzyskane przez nas ze źródeł miarodajnych, potwierdzają całkowicie tezę napadu z premedytacją.

W firmie wyrobów bawełnianych N. Liebermana i S-ka, przy ul. Narutowicza 22 pracował od dość dawna Samuel Szlam, zamieszkały przy ulicy Mielczarskiego 16. Szlam, jako człowiek już starszy, nie mógł już pracować. Dlatego też firma postanowiła, po uprzednim wymówieniu, zredukować go. Wówczas Samuel Szlam na swe miejsce dał syna Jakóba który z nałożonych nań obowiązków wywiązywał się jak najlepiej.

Jakób Szlam już po krótkim czasie zaskarbił sobie pełne zaufanie szefów. Między innymi Jakób Szlam załatwiał dla firmy wszelkie sprawy finansowe, wobec czego bardzo często był delegowany do Banku Polskiego

dla podejmowania i składania pieniędzy.

Przed kilku miesiącami Jakób Szlam otrzymał urlop i postanowił wyjechać do Zoppot. W tym celu zaopatrzył się w

większą sumę pieniędzy. Będąc na miejscu Szlam zajął do ruletki i podczas gry udało mu się wygrać większą sumę pieniędzy. Podczas dalszej gry jednak

całą wygraną stracił.

Postanowił wówczas odegrać się. Nie mając jednak pieniędzy udał się do kilku znajomych, bawiących również w Zoppotach, od których pożyczzył kilka tysięcy złotych, przyrzekając zwrócić je po wygranu, lub też w Łodzi.

Szczęście jednak nie sprzyjało mu i całą

pożyczoną gotówkę w krótkim czasie przegrał.

Wobec tego Szlam wrócił do Łodzi i zwrócił się do szefów z prośbą o pożyczanie mu kilku tysięcy złotych. Zabieg nie powiodły się, bowiem kryzys uniemożliwił firmie pójście na rękę pracownikowi.

Po kilku dniach zaczęli przychodzić do Szlama wierzyciele, domagając się zwrotu pożyczonych pieniędzy. Gdy kilkakrotnie zwracania się ich nie odnosiły skutku, zaczęto mu robić awantury.

Ostatnie spotkanie z wierzycielami miało miejsce w ubiegły czwartek.

Jakób Szlam przyrzekł wówczas, że pieniądze odda najpóźniej w sobotę ubiegłego tygodnia.

Wówczas właśnie wpadł na myśl dokonania napadu bandyckiego. Jak wyżej powiedzieliśmy, Jakób Szlam dość często przychodził do Banku Polskiego z ramienia firmy Lieberma-

na. Tam każdorazowo widział Hertę Wajnberżankę z firmy Mazo i Lempert, która zawsze podejmowała większe sumy pieniędzy.

Przyrzekając wierzycielom, że zwróci pożyczone w Zoppotach pieniądze, miał właśnie na myśli udać się do Banku Polskiego i po stwierdzeniu, iż Wajnberżanka odebrała pieniądze, iść za nią w ślad i pieniądze te jej odebrać. Wobec tego, że sobota wypadła w święta żydowskie, kiedy Szlam był wolny od pracy, już z samego rana znalazł się przed Bankiem Polskim, oczekując przybycia Wajnberżanki.

Gdy ta przybyła i podjęła 7 tys. złotych — co

stwierdził osobiście, stając w ogonku,

poszedł za nią. Przy zbiegu ulicy Piotrkowskiej i Narutowicza wyprzedził ją i co tchu pospieszył do wejścia domu przy ul. Piłsudskiego 76, gdzie mieści

Rezygnacja ministra z powodu nieznośnej atmosfery

WIEN, 5. 10. Austriacki minister skarbu dr. Redlich wystosował list do kanclerza Burescha z prośbą o dymisję.

Minister motywuje swą prośbę niemożliwością pracy w atmosferze walk partyjnych, jaka panuje od dłuższego czasu w parlamencie i rządzie austriackim.

Dymisja została przyjęta. Tekę ministra skarbu obejmie narazie sam kanclerz.

się firmą Mazo i Lempert Tam czekał na jej przybycie.

Planował ogłuszenie swej ofiary, aby bez hałasu odebrać jej pieniądze. Nie mając jednak żadnego narzędzia przy sobie, podniósł leżącą w sieni butelkę

od wódki

i trzymał ją w pogotowiu. W chwili, gdy nadeszła, uderzył ją z całej siły w twarz i usiłował wydrzeć trzymaną teczkę z pieniędzmi, co mu się jednak nie udało.

Jak się dowiadujemy, w dniu wczorajszym przybył do adwokata Lilkera ojciec Szlama wraz ze znajomym, prosząc o podjęcie się obrony aresztowanego Jakóba Szlama.

Adwokat Lilker obrony się podjął.

Wreszcie dowiadujemy się, iż aresztowany Jakób Szlam, po skonfrontowaniu go z napadniętą Hertą Wajnberżanką, przyznał się do napadu bandyckiego,

wobec czego niema już żadnych wątpliwości, iż stanie on przed sądem doraźnym.

Obecnie, po wpłynięciu akt sprawy do urzędu prokuratorskiego, prokurator Kozłowski uzupełni je i przedstawi do decyzji prokuratorowi naczelnemu dr. Markowskiemu.

Jak nas informują władze prokuratorskie, sprawa ta będzie w terminie zakończona i już w najbliższych dniach będzie wygotowany akt oskarżenia, który natychmiast wpłynie do sądu doraźnego,

gdzie wyznaczony zostanie termin rozprawy. (m)

Nowe formy życia gospodarczego?

Kryzys gospodarczy, który obecnie dotknął całe światowe życie gospodarcze, doszedł do tak olbrzymich rozmiarów i przybrał tak poważne formy, że nie może być nawet porównywany z kryzysami, jakie dawniej perijodycznie nawiedzały świat. Zrozumiałem jest, że wszyscy rzeczoznawcy gospodarczy, ekonomiści i uczeni fa Chowcy starają się znaleźć prawdziwe przyczyny ciężkiego kryzysu; lecz bezskutecznie. Jedni przyczyn kryzysu dopatrują się w tem, inni w owem. Zwłaszcza obecnie, kiedy Anglija wstrząsnął kryzys walutowy, ekonomiści starają się za wszelką cenę poznać prawdziwe przyczyny kryzysu. Trzeba jednak zaznaczyć, że żadne objaśnienie tego katastrofalnego zjawiska nie objaśnia dostatecznie przeżywaną trudności i nie stwierdza najciekawszej kwestji: dlaczego kryzys stał się zaostrza i dlaczego nie nie zwiastruje, aby konjunktura się poprawiała.

Wszelkie przypuszczenia w tym kierunku można sprecyzować następująco:

1) PRZYCZYNY KRYZYSU MAJĄ RACZEJ CHARAKTER PSYCHOLOGICZNY I NIE WYPLWYWAJĄ Z MOMENTÓW GOSPODARCZYCH.

Chodzi przede wszystkim o brak zaufania. Należy koniecznie wznieść w europejskich stosunkach społecznych i politycznych zaufanie, by życie gospodarcze natychmiast odżyło. Międzynarodowy obrót handlowy i pieniężny rozszerzy się i nastąpi znowu okres konjunktury gospodarczej. Przesłanki psychologiczne w tej chwili oznaczają więcej, aniżeli przesłanki gospodarcze; bowiem w warunkach gospodarczych właściwie istnieje, a brak tylko odpowiedniej atmosfery psychologicznej, brak spokoju i pewności, bez czego nikt nie odważy się podjąć jakakolwiek inicjatywę. Każdy obawia się inwestować znaczniejsze kapitały do nowych przedsięwzięć.

2) Zdaniem innych fachowców przyczyną kryzysu tkwią W INFLACJI KREDYTOWEJ.

Inflacja kredytowa od szeregu lat daje się zauważyć we wszystkich państwach świata, a zwłaszcza w Niemczech, Anglii i Stanach Zjednoczonych A. P. Kola gospodarcze nie liczyły się ze stosunkami realnymi, nie spostrzegły w odpowiednim czasie sztuczności „do brohytu”, w jakim żyła ludność w większości państw i stała się rozszerzała przy pomocy kredytu produkcję, racjonalizowały i technicznie przebudowywały przedsiębiorstwa. Brak wolnej konkurencji, interwencja państw, ustawodawstwo społeczne — to wszystko zapobiegło ujawnieniu się następstw inflacji kredytowej w całej pełni. Obecnie ta inflacja gospodarcza dosięgła takich rozmiarów, że żadne zarządzenia państw, żadne porozumienia międzynarodowe nie mogą utrzymać tych niezdrowych warunków gospodarczych i dlatego też kryzys stał się powszechnym nieszczęściem. Jest to kryzys deflacji; jako taki zlikwidowany może być drogą od powiedniejszej redukcji budżetów, obniżenia wydatków samorządowych, cen, zarobków i t. p. Inne zarządzenia mogą doprowadzić jedynie do przedłużenia lub nawet spotęgowania kryzysu i nie przyczyniłyby się do ożywienia światowego życia gospodarczego.

3) Inne zgola przyczyny zaznaczone są w pewnej grupie francuskich kół lewicowych, a ich zdania częściowo podziela ją niemieccy nacjonalisci. Zdaniem tychże przyczyną kryzysu tkwią w tem, że KAPITAŁ FINANSOWY, OPANOWAŁ PRZEMYSŁ, STRACIŁ SWOJE OBlicZE NARODOWE.

Kapitał ten przerzucił swe środki finansowe z państwa do państwa, gromadzi je na jednym miejscu, aby następnie przenieść je na miejsce inne, przyczem przesunięcia te kiero-

wane są egoistycznymi interesami międzynarodowych spekulantów. Machinacje takie doprowadzają do wstrząsów na rynkach pieniężnych i kapitałowych w poszczególnych państwach, a to z kolei prowadzi do katastrofy, jakiej świadkami byliśmy w Niemczech, a ostatnio w Anglii.

4) W ostatnim czasie bardzo często wskazuje się na NIEWŁAŚCIWE ROZDZIELANIE ZAPASÓW ZŁOTA

na świecie, co jest również jedną z przyczyn obecnego kryzysu światowego. Zdanie to zwłaszcza propagowane jest w Anglii, gdzie m. in. znany ekonomista Keynes stawia temu przypisuje wielkie znaczenie. W Anglii domagają się, aby na tychmiast zwołana była konferencja międzynarodowa, której celem miałyby być sprawiedliwe rozdzielanie zapasów złota i przywrócenie złota jego dawniejszego znaczenia gospodarczego, jako regulatorowi i pośrednikowi w rozrachunkach międzynarodowych. W Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej leży obecnie 40 proc., a we

Francji 20 proc. ogólnych zapasów złota, co doprowadziło do tego, że kruszec ten stracił znaczenie gospodarcze. Złoto leżące bez użytku wyrządza jedynie szkody życiu gospodarczemu. Trzeba jednakowoż powiedzieć, że teoria ta wiążąca kryzys światowy z kwestjami walutowymi i kwestją złotego standardu jest bardzo powierzchownym ocenieniem współczesnych trudności w światowym życiu gospodarczym.

5) Znaczna część ekonomistów przypuszcza, że przyczyną kryzysu jest

MIESZANIE SIĘ PAŃSTW DO PROBLEMÓW EKONOMICZNYCH I OGRANICZANIE WOLNOŚCI GOSPODARCZEJ WOGÓLE. Ekonomiści ci wychodzą z różnych punktów widzenia:

a) PAŃSTWO SZTUCZNIE PODTRZYMUJE SWEM USTAWODAWSTWEM I ZARZĄDZENIAMI SOCJALNEMI WY SOKI POZIOM ŻYCIOWY, zwłaszcza zarobków. Ubezpieczenia a przede wszystkim zapomogi dla bezrobotnych (w Anglii) powodują, że zarobki nie zmieniają się zależnie od dochodów przedsiębiorstw, ale wyznaczane są niezależnie od gospodarczej sytuacji przemysłu. A ponieważ nie można przystosować zarobków do realnych potrzeb gospodarczych, sztucznie wywołuje się bezrobocie i uniemożliwia się rozmach gospodarczy.

b) Inni natomiast twierdzą: PAŃSTWO POPIERA PRZEMYSŁOWCÓW,

którzy starają się utrzymać swe zyski na nienormalnej, przesadzonej wysokości. Te no czynania państw wywołują nie zdrowe objawy na rynku wewnętrznym, sztucznie wciągają kapitał do kraju i potęgują przesadną industrializację, co pociąga za sobą kryzys.

c) Wielkie znaczenie ma również MIESZANIE SIĘ PAŃSTW DO

MIĘDZYNARODOWEGO BUCU KAPITAŁU,

któremu kładzie się na drodze różne przeszkody, lub który gdzieś indziej znów jest zbyt silnie popierany. To mieszanie się do transakcji międzynarodowych prowadzi do naruszenia równowagi bilansów płatniczych, a w następstwie tego zaostrza się kryzys.

Wszelkie te różnorodne, wykluczające się wzajemnie i sprzeczne z sobą objaśnienia przyczyn kryzysu dowodzą, że katastrofa gospodarcza, jakiej jesteśmy świadkami, jest o wiele większa i poważniejsza, aniżeli do niedawna rzeczoznawcy przypuszczali.

KRYZYS TEN NIE MOŻE BYĆ USUNIĘTY PRZY POMOCY ZWYCZAJNYCH ŚRODKÓW. Tu trzeba szukać nowych, poważniejszych zarządzeń.

Jednakowoż w tym chaosie obserwujemy zjawisko bardzo doniosłe. Światowe życie gospodarcze jest obecnie w stadium organicznego przeradzania się. Nie mówiąc już o formach gospodarki socjalnej, która doprowadziła do zupełnego zubożenia rosyjskich mas, w całym życiu gospodarczym zauważamy powstawanie

NOWYCH FORM W STOSUNKACH GOSPODARCZYCH.

Te właśnie nowe formy, których dotychczas nie zdołano uzgodnić ze starym porządkiem, i które dotychczas jeszcze nie wrosły w nasze urządzenia, prowadzą do ciężkich kryzysów, przeciągają je do nieskończoności i stare recepty leczenia życia gospodarczego czynią nie skutecznymi.

Każda z teorii o przyczynach kryzysu, jakie tu przytoczyliśmy, zawiera ziarno prawdy, ale jeszcze więcej błędów, bowiem przy tworzeniu tych teorii brano za podstawę stary stan rzeczy, nie uwzględniając nowych form życia gospodarczego.

Wkrótce
w kinie

Splendid
**MARY
GLORY**

jako

**Sekretarka
osobista**

nauczy

jak należy wykonywać prace związane z tą poważną funkcją i co czynić wypada, by zadowolić swego dyrektora.

Dźwiękowe
Grand-Kino

Przełom w polskiej produkcji kinematograficznej!
Dziś i dni następnych!

„Dziesięciu z Pawiaka“

Film osnuty na tle przeżyć i wspomnień bohatera wiekopomnego czynu płk. Jura Gorzechowskiego.

Grają: **Józef Węgrzyn, Bogusław Samborski, Zofja Batycka, Adam Brodzisz, Karolina Lubieńska i inni.**

Nad program: Tygodnik dźwiękowy „Foka“ **Benjamin Gigli** pierwszy tenor Metropolitan Opery odśpiewa arję z opery „Gioconda“.

Passe-partout z wyjątkiem urzędowych, bilety bezpłatne oraz ulgowe z powodu wysokich kosztów związanych z prowadzeniem pow. filmu — nieważne. Pocz. o 4-ej, w sob. i niedz. o 12, od 12—3 ceny niższe.

Splendid K-27
Narutowicza 20
Dziś i dni następnych!
Clou bieżącego sezonu

W pozostałych rolach: **VICTOR MAC LAGLEN, G. v. Scyfertitz, Werner Oland, Lew Cody i Barry Norton**
Na 1-szy seans ceny niższe!

Reżyserji **Józefa v. Sternberga.**
Epeopea odwagi, bohaterstwa, poświęcenia i wielkiej miłości. Fascynująca treść. — Niebywała wystawa. — Cudowne melodie. — Interesująca akcja
W roli tytułowej
Marlena Dietrich
Początek o g. 4-ej



CASINO

Dziś i dni następnych!

Najweselejszy film sezonu! — Stuprocentowy ekstrakt francuskiego humoru, wesołości i beztrudności życiowej

KRÓL BAWARÓW

jest królem wesołych, pełnych radości filmów!

W roli tytułowej: **Georges Milton**
Król piosenki paryskiej
Nadprogram: „MICKY W MEKSYKU“
arcyżabawna groteska kreskowa.

Początek codziennie o godz. 4.30, w sob. i niedz. o 12-ej
Karty wstępu, passe-partout, prócz reprezentacyjnych nieważne, aż do odwołania.

Komisje sejmowe rozpoczynają intensywną pracę

Warsz. kor. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

Wczoraj w sejmie panowała zupełna cisza. Dopiero w dniu dzisiejszym rozpoczyna się praca komisji.

Na śródowym posiedzeniu komisji skarbowej pos. Czernichowski wygłosił referat o obu rządowych projektach, dotyczących podatku dochodowego.

Komisja pracy zbiera się 7 b. m. dla rozdziału referatów o rządowych projektach ustaw o skróceniu czasu pracy, zatrudnianiu kobiet i młodocianych etc.

W dniu wczorajszym wpłynęły do sejmu w dalszym ciągu rządowe projekty ustaw, a wśród nich kilka projektów ministerstwa spraw wojskowych w sprawie wojskowego postępowania karnego, zwolnienia z cła sądów dla armji, noweli do ustawy o powszechnej służbie wojskowej etc.

Przypuszczalnie, jak już donosiliśmy, plenarne posiedzenie sejmu zostanie wyznaczone dopiero po przyjęciu przez komisje odesłanych tam projektów rządowych.

Syn Primo de Rivery pobity w wyborach do parlamentu

PARYŻ, 5. 10. W Hiszpanji odbyły się wczoraj uzupełniające wybory do parlamentu. W Madrycie wybrany został kandydat koalicji socjalistyczno-republikańskiej.

Syn Primo de Rivery, który kandydował na liście prawicowej, otrzymał połowę głosów w porównaniu ze zwycięzcą.

Tłum obrzucił kamieniami samochód, w którym jechał syn Primo de Rivery.

Policeja rozprężyła demonstrantów.

Na prowincji wybrano 5 kandydatów stronnictwa radykalnego, do którego należy minister Lerroux. Jest to najsilniejsze stronnictwo w parlamencie.

Fermenty skrajne

mnożą się na terenie Rzeszy

Demonstracja uczniów

ESSEN, 5. 10. (PAT). Komuniści zainicjowali strejk w katolickiej szkole powszechnej w Kolonii, w odpowiedzi na wytoczenie dochodzenia dyscyplinarnego przeciwko jednemu z nauczycieli komunistycznych, będącym równocześnie radnym miejskim. Częściowy strejk uczniów trwa nadal.

Strejk w Zagłębiu Ruhry

ESSEN, 5. 10. (PAT). Na wielu kopalniach w Zagłębiu Ruhry, w związku z obniżeniem płac, komuniści rozpoczęli gorączkową agitację za strejkami. Agitacja ta dała już wyniki, bo na poszczególnych

Mac Donald chce wyborów

Funt nie będzie chwilowo ustabilizowany

LONDYN, 5 października. — (Tel. wł. „Głosu Porannego”) — Oczekwane jest tu wydanie dekretu, rozwiązującego parlament, w środę lub czwartek. — Premier Mac Donald prowadzi ciągle konferencje z przywódcami liberalów w celu zjednoczenia ich dla projektu rozwiązania parlamentu. Prócz tego konferował premier z szeregiem członków swego gabinetu i z sekretarzem prywatnym króla, jednakże wynik tych konferencji trzymany jest w ścisłej tajemnicy.

Opozycja labour party

LONDYN, 5 października. — (Tel. wł.) — W jednym z północno-angielskich miast portowych rozpoczęły się dziś doroczne obrady labour party. W mowie inauguracyjnej atakował ostro rząd za projekt wprowadzenia cel ochronnych. B. min. Henderson wzywał ogół członków partji pracy do sumiennego przygotowania się i poważnego wzięcia udziału w nadchodzących wyborach.

W czasie odbywających się obrad przemawiał prezes narodowego komitetu wykonawczego labour party i wspominał o publicznej kon-

troli banków, niebezpieczeństwa dyktatury oraz o „szale” taryfy wym. Następnie mówca zaatakował politykę oszczędnościową rządu, która — zdaniem jego — narusza zasadę równości poświęceń.

Funt pozostanie chwiejny

LONDYN, 5. 10. „Times” donosi że nie należy się spodziewać stabilizacji funta już w najbliższej przyszłości, ponieważ stabilizacja taka wymagałaby pożyczki zagranicznej, której Anglja nie chce zaciągać.

„Salter zwarjował!”

Jak sformułowano w zarodku ideę utworzenia armji ligi narodów

PARYŻ, 5 października. — Pertinax z „Echo de Paris”, który był zawsze nieubłagany wrogiem ligi narodów, opowiada w tem piśmie z niemałym zadowoleniem o pewnym „charakterystycznym zajściu” podczas ostatniej sesji ligi.

Sir Artur Salter, były szef oddziału gospodarczego w sekretarjacie ligi, powziął „bohaterskie postanowienie, ażeby przez uderzenie in extremis uratować upadający prestiż ligi.”

5 lat bez zbrojeń Donosiła deklaracja prez. Hoovera

NOWY JORK, 5. 10. Według wiadomości ze źródeł miarodajnych prezydent Hoover ogłosił ma w przyszłym tygodniu donosiła deklarację w sprawie zawieszenia zbrojeń morskich na okres 5-letni.

Według pogłosek w deklaracji tej poruszone mają być również kwestje podatków oraz inne zagadnienia.

Chciał on w wielkiej mowie zaproponować:

1) organizację międzynarodowej armji ligi, którą rozporządzałaby suwerennie rada ligi.

2) utworzenie wielkiego funduszu pożyczkowego w celu załagodzenia kryzysu światowego.

Czwartą część bezrobotnych we Francji stanowią polacy

Według ostatnich danych liczba bezrobotnych we Francji wynosiła 39.952 osoby. Bezrobocie przejawia się specjalnie w zawodach metalurgicznych, budowlanych, oraz wśród wyrobników.

Brakiem pracy dotknięci są w dużej mierze emigranci polacy, którzy stanowią czwartą część ogółu bezrobotnych we Francji, mianowicie około 10.000 osób. Prasa i organizacje społeczne na wychodźstwie apelują do samopomocy na rzecz pozbawionych pracy rodaków, oraz do władz polskich o zwiększenie funduszy konsularnych na te cele.

Próba krwi

Prof. dr. Widmark w Lund (Szwecja) opracował metodę badania krwi na zawartość alkoholu. Zapomocą jego urządzenia można z zawartości alkoholu we krwi określić ilość spożytego przez badanego alkoholu. Jeżeli próba krwi jest dokonywana zaraz po czynię, (jak to robi policja w Sztokholmie) n. p. po zabójstwie, można z pewnością określić, czy rzeczywiście czyn był dokonany pod wpływem alkoholu, czy też oskarżony w ten sposób próbuje zmniejszyć swą odpowiedzialność za czyn. Skala rozpoznania jest następująca: do 1 promila alkoholu we krwi — czyn popełniony bez wpływu alkoholu; od 1 do 16 prom. okres niepewności, orzeczenie zależy w dużym stopniu od lekarza, który badał natychmiast po wypadku; powyżej 1,6 prom. czyn bezwzględnie odbył się pod działaniem alkoholu.

Sir Salter popełnił jednak tę nieostrożność, że zapoznał przedtem ze swoją mową francuskiego ministra finansów, Flaudina i kilku innych przewodniczących delegacji. Wielki skandal, zapytania w Londynie, czy rząd angielski obecnie rzeczywiście chce zmienić swe dotychczasowe stanowisko i gotów jest zgodzić się na utworzenie wojska ligi.

„Salter zwarjował!” brzmiała lakoniczna odpowiedź. „Musi zniszczyć swoje papiery”

„Ta patetyczna historia o sekretarjacie rady ligi, który chciał wreszcie krzyknąć o swej biedzie, ale któremu zaraz zatkano usta, zasługuje na to, by ją opowiedzieć” dodaje dośliwie Pertinax.

Morderca Podolskiego i Kaczmarkowej staje dzisiaj przed sądem apelacyjnym w Warszawie

Wszyscy pamiętają zapewne ponurą zbrodnię, dokonaną w domu przy ul. Wólczajskiej 95 w dniu 22 maja r. b.

„Głos Poranny” donosił w swoim czasie o szczegółach tego od czasu Łanuchy nie notowanego mordu.

W wymienionym domu zamieszkiwała od lat rodzina Podolskich, złożona z matki, Emilji, urzędniczki izby skarbowej i syna Edwarda urzędnika magistratu. Początkowo obchodzili się Podolscy bez służby, po pewnym jednak czasie przyjęto w charakterze kucharki 45-letnią Agnieszkę Kaczmarkową.

W dniu 22 maja r. b. o godzinie kwadrans na czwartą wróciła Podolska do mieszkania, zastała jednak drzwi zamknięte. Na pukanie nikt nie odpowiadał, wobec czego postanowiono otworzyć drzwi przez mocą. Podolska zastała w mieszkaniu straszny nieład i wyraźne ślady pładrowania. Na progu pokoju leżało ciało Edwarda Podolskiego, spoczywające bez ruchu, a obok w kałuży krwi zwłoki Agnieszki Kaczmarkowej.

Dobra rada:

HERBATĘ

KUPUJE SIĘ U MEINLA
Firma Meinl istnieje r. 1862 i jest specjalnym składem herbaty.

Juljusz Meinl Piotrkowska 95.

Skarb Alfonsa

powędrował do zamku hr. Zamoyskiego

Katowicki koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Przez granicę stacji Bogumina przewieziono wczoraj pod silną eskortą wojskową i policyjną skarbiec ex-króla hiszpańskiego Alfonsa. Skarbiec ten, umieszczony w 5 wagonach towarowych, ułożony będzie na zamku hr. Zamoyskiego w Lubowni na Spżu. Ponieważ władze czeskie zastosowały do transportu warunkową odprawę celną przy wpuszczeniu precjozów na teren Czechosłowacji, do Lubowni udali się równocześnie rzeczoznawcy z ramienia czzechosłowackiego min. skarbu, którzy na miejscu oszacują wartość skarbcia i na tej podstawie ustalą wysokość należności celnej.

Pośród cennych przedmiotów, jakie zawierają wagony towarowe, znajduje się kilkaset kilo złota w sztabach.

Strejk generalny w Madrycie

MADRYT, 5 października. (Tel. wł. „Głosu Porannego”). W dniu dzisiejszym wybuchł w Madrycie strejk generalny. Robotnicy domagają się podwyżki płac i obniżenia czynszów mieszkaniowych. W wielu punktach miasta zajęli strajkujący obronne stanowiska na dachach domów, skąd ostrzeliwali policję.

KINO DŹWIĘKOWE



Dziś powtórzenie premjery!

w monumentalnym arcydziele dźwiękowym osnutym na tle słynnej powieści „Ewangelina” p. t.

Anioł Miłości

DOLORES DEL RIO

Dolores Del Rio śpiewa najnowszą piosenkę Al Jolsona

Początek o g. 4 pp., w sobotę i niedzielę o g. 12
Na I-szy seans wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł

Gandhi u tych, których zniszczył

Jak robotnicy fabryk włókienniczych w Lancashire przyjęli „nagiego fakira”

Manchester, w październiku.

Dwóch sekretarzy odczytuje korespondencję, którą tu otrzymuje Gandhi. Większa część listów to zaproszenia. Dziesiątki, setki zaproszeń — ze wszystkich środowisk. Niezliczona różnorodność próśb o audjencje. Dużą rolę gra tu zapewne snobizm, niemająca też — moment reklamy. Cóż dziwnego? Najpopularniejsza postać na świecie... Pod względem popularności może się z nim zmierzyć... Charlie Chaplin. To też wzięta tego ostatniego u Mahatmy nie była podyktowana przez snobizm czy żądę reklamy. Zetknięcie się tych dwóch, tak różnych osobistości wzbudziło ogromne zainteresowanie. Treści ich rozmowy nie ogłoszono.

— Mówiliśmy o przyszłości świata — to wszystko, co powiedział dziennikarzom mało-mówny Chaplin.

Gandhi dodał: „Chaplin wierzy, że maszyna ostatecznie wyzwoli człowieka”...

Jeżeli ich rozmowa zgodna była z ich najistośniejszą w życiu rolą, to toczyć się musiała wokół spraw głębokich i wielkich. Choć to wygląda na zaba-

Karol Nielsen †



Duński kompozytor Karol Nielsen zmarł wczoraj w nocy w wieku 66 lat wskutek choroby sercowej. Wraz z nim traci Północ największego muzycznego geniusza, jakiego kiedykolwiek wydała, a którego potężne i oryginalne stanowisko w muzyce europejskiej, poza duńskim światem muzycznym, będzie bezwątplenią coraz bardziej uznawane.

Karol Nielsen był urodzonym antyromantycznym, nienawidził z całego serca napszyskości i przeladowania, co płynęło z najgłębszej jego bezpośredniości i z najdelikatniejszego odczuwania natury. Nowoczesność była mu wrodzona, a środki wypowiedzenia się płynęły z głębi natury.

wny, czy nawet złośliwy paradoks, można ustalić ich duchowe pokrewieństwo. Chaplin we wszystkich filmach jest agitator, rem dobroci, pobłażliwości, współczucia. Jego argumentem jest łagodny uśmiech, jego nauką — przebaczące serce, jego tęsknotą — sprawiedliwość. Na zgoła innej płaszczyźnie, w innej sferze rzeczy ludzkich działa Mahatma Gandhi, człowiek potężny, władający duszą zbiorową milionów swoich wierznych. Ale potężny przez sympatię moralną, przez wiarę w walor ducha, w odmianę człowieka. Również, jak tamten — uśmiechnięty, łagodny, sprawiedliwy.

Rębnik i prorok... Dobra scena na obrazie tragicomedii ludzkiej. Nie taka znów przepaść ich dzieli, jakby się zdawało. Mogli się podzielić wyprawą swych uśmiechów. Mogli mówić „o przyszłości świata” z największą powagą. Spot-

kali się w stolicy największego imperjum, w momencie powszechnego niepokoju i groźnego chaosu. Uściskali sobie dłonie na znak prawdy, że ponad wszystkie sprawy świata najważniejsza jest sprawa stosunku człowieka do człowieka, a więc nadewszystko — walka z przemocą, krzywdą i wyzyskiem.

Gandhi ma niesłychanie rozwinięty zmysł ciekawości życia. Chciałby wszystko widzieć, poznać, zrozumieć, że wszystkie mi porozmawiać. A najchętniej — z przeciwnikami. Rozmowa z przeciwnikami przypisuje największe znaczenie. Przecież tyle zła z tego właśnie wynika, że ludzie nie chcą się zrozumieć, nie rozmawiają ze sobą szczerze i uczciwie.

— Trzeba pogadać — powtórza wciąż Gandhi, niezrażony żadnymi atakami.

Kiedy przed wyjazdem do

Londynu doniesiono mu, że b. minister Winston Churchill w nieprzyjaznym artykule nazwał go pogardliwie „nagim fakirem”, Gandhi oświadczył:

— Muszę w Londynie złożyć wizytę temu groźnemu człowiekowi i pogadać z nim.

Churchill, jak dotychczas, nie zdradza chęci do tego spotkania, ale posłał do Gandhiego swego syna, studenta. Młody Randolph Churchill po rozmowie z Gandhim był zachwycony, wzruszony...

Ale ciekawszą, bardziej charakterystyczną i godniejszą uwagi była rozmowa Gandhiego z robotnikami fabryk włókienniczych w Lancashire. Rozmowa z bezrobotnymi, którzy stracili pracę wskutek bojkotu towarów angielskich w Indiach. Zdawali się, że kto jak kto, ale ci robotnicy mocno zamaniestują swoją wrogość dla apostoła bojkotu, który pozbawił ich pracy. Od dawien dawna szły stąd towary do Indii i wszystko było „w porządku”. Od paru lat rynek ten kurczył się i kurczył, wreszcie odpadł. Skutek: fabryki pozamykane, bezrobocie. Gandhiego doniesiono, że tu znajduje najgroźniejszych swoich wrogów. Postanowił udać się do nich, pogadać z nimi. Policja przedsięwzięła wszystkie środki ostrożności. Żywiono poważne obawy, że „dobrowolny więzień rządu jego królewskiej mości” (tak o sobie powiedział Gandhi po przybyciu do Londynu) może się narazić na grube nieprzyjemności. Mahatma przemówił do robotników z właściwą sobie prostotą:

— Pomyślcie, co byście zrobili na naszym miejscu..., gdybyście chcieli zrzucić obce jarzmo, wywalczyć niepodległość, a w tym celu tworzyć własne gospodarstwo narodowe... Jeżeli jesteście dobrzy i sprawiedliwi ludzie (tu pierwsze okrzyki: „Niech żyje Gandhi”), to uznacie naszą rację. Mamy prawo nie kupować towarów angielskich, tak jak w naszych koloniach. Jeden naród nie powinien uciskać drugiego, nie powinien zmuszać do niczego.

Rozległy się okrzyki: „Prawda! tak jest!” A potem już chórem: „Niech żyje Gandhi!”

Otrzymał kwiaty, żegnany był owacyjnie. Proszę pomyśleć: przez bezrobotnych, którzy stracili pracę wskutek jego propagandy!... Tego się policja angielska nie spodziewała.

Dziwne rzeczy dzieją się na tym zmaterializowanym świecie...

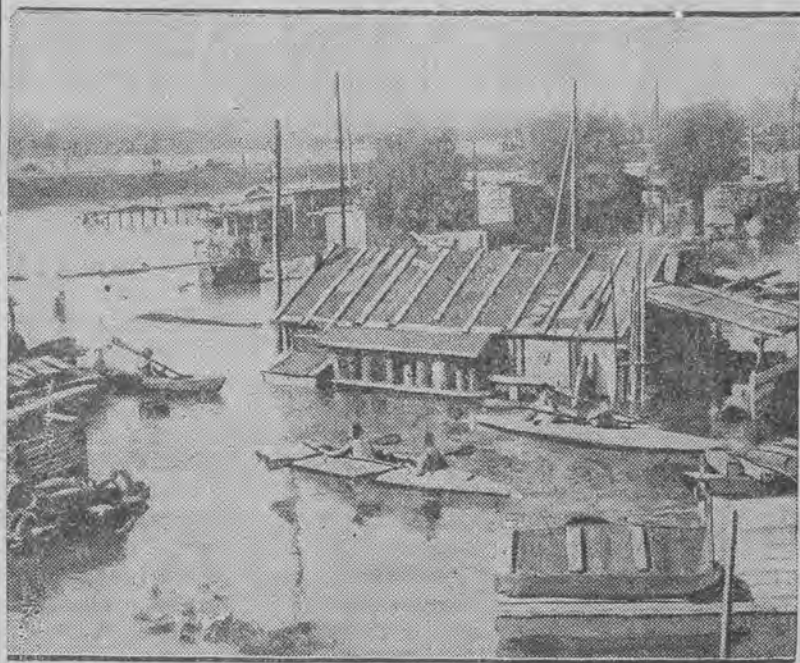
J. W.

IRENIT

PIOTRKOWSKA NR. 89. :: TELEF. 223-38.

TŁUMACZENIA
PRZEPISYWANIE
NA MASZYNIE
POWIELANIE
DRUKÓW

Powódź na Śląsku



zmasza mieszkańców do podróży łodziami i kajakami.

Pabjanice

INAUGURACJA SEZONU TEATRALNEGO

Inauguracyjne przedstawienie teatru miejskiego w Pabjanicach odbędzie się w środę, dnia 7 października r. b. o godzinie 8,30 wieczorem. Wystawiona będzie znana komedia w 3-ach aktach Tadeusza Róttnera p. n. „Wilki w nocy” odegrana przez zespół artystów łódzkiego teatru miejskiego pod kierownictwem artystyczno-litrackim Karola Borowskiego.

KOMITET WYKONAWCZY NIESIENIA POMOCY BIEDNYM

W skład komitetu wykonawczego Grodzkiego Podkomitetu Niesienia Pomocy Biednym m. Pabjanic wchodzi pp.: dyr. Witold Eichler — przewodniczący, wiceprezydent Tomczak i ks. Petrzyk — zastępcy przewodniczącego, F. Follak — skarbnik i nac. R. Jabłoński — sekretarz oraz pp. dyr. Sokołowski inż. Knothe, ks. Mirecki, pastor Schmidt, przedstawiciel rabinatu, inspektor Steik, dyr. Bersin, prof. Salska, A. Dajniak i W. Majchrowski. Komitet już przystąpił do przeprowadzenia całego szeregu akcji.

ZMIANY W KIEROWNICTWIE KASY CHORYCH

W związku z przemianowaniem Powiatowej Kasy Chorych w Pabjanicach na okręgową, nastąpiły ostatecznie pewne zmiany personalne. Komisarzem kasy mianowany został p. Łopuszański, komisarz łódzkiej kasy okręgowej. Zastępcą jego (i faktycznym kierownikiem na miejscu) będzie p. Paweł Goliński. W ubiegłym tygodniu odbyły się 2 konferencje pomiędzy komisarzem Łopuszańskim, zastępcą Golińskim i naczelnym lekarzem dr. Eichlerem, na których poruszono dla uzdrowienia stosunków w kasie m. in. sprawy przesunięć personalnych i obniżek pensji pracowników.

AFERA W ELEKTROWNI

Nawiązując do ostatnio odkrytych nadużyć finansowych w elektrowni pabjanickiej, magistrat wyłonił specjalną komisję dla szczegółowego badania sprawy w osobach: wiceprezydenta Tomczaka, ławników Dąbrowskiego i Filcera oraz naczelnika Jabłońskiego. W wyniku kontroli zawieszono dwie pracowniczki a ławnik Szymonowicz złożył mandat kierownika elektrowni. Dowiadujemy się, również, że sprawą tą zainteresował się prokurator, który też zażądał protokołów badań komisji.

(h. t.)

Tomaszów

NOWY ROZKŁAD JAZDY

Od 1 października obowiązuje nowy rozkład jazdy kolejowej. Odechdzą z Tomaszowa w stronę Kolušek następujące pociągi: 2,13 do Warszawy, 7,05 lokalny, 8,14 Lwów — Poznań, 16,53 z bezpośrednim połączeniem do Warszawy, 18,15 lokalny, 21,52 lokalny. Przychodzą do Tomaszowa: 4,07 z Warszawy, 10,28 lokalny 16,52 w stronę Skarżyska, 18,40 lokalny 21,51 Poznań — Lwów i 23,28 lokalny.

WYNIKI ZAWODÓW W PIŁKĘ NOŻNĄ

Płock — Jutrznia 10:0, Tomaszowa wianka — Victoria 9:0 (6:0), Szczerbiec — Lechja 2:2 (1:0), Orle — O. D. S. 3:0 (3:0).

ECHA NADUŻYĆ KARTKAMI NA ŻYWNOSĆ

Sprawa o nadużycia kartkami żywnościowymi magistratu została w dniu wczorajszym na gospodarstwach posiedzeniu sądu umorzona. Były kierownik związku klasowego Kiermas wyszedł ze sprawy tej, nie jako oskarżony, ale jako świadek.

OSOBISTE

Nowy dyrektor K. K. O. Tomaszowa p. Witkowski objął w dniu wczorajszym swe urzędowanie.



KINO
CZARY

Dziś uroczyste otwarcie sezonu 1931/32
1-szy przebój sensacyjny!
2 serje — 20 aktów razem

Wszechpotężne arcydzieło filmowe, w którym człowiek złożył dowody swej nieustraszonej potęgi w walce z dzikimi zwierzętami i dzikimi plemionami murzyńskimi pt.

KRÓL KONGA

Wspaniały dramat sensacyjny, rozgrywający się w dżunglach afrykańskich. Walki białych z szajką dzikich tubylców o ukryty skarb. — Tysiące gatunków dzikich bestii afrykańskich. Jako to: Lwy, tygrysy, krokodyły, małpy, słonie i t. p.

Mnóstwo niebezpiecznych, zapierających krew w żyłach sytuacji.

Sensacja! To czego jeszcze na ekranie nie widziano.

Początek seansów o godz. 4-iej po poł., w soboty i święta o godz. 12-iej w poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.



ZŁOTA SZPILKA

POWIEŚĆ SENSACYJNA Z ŻYCIA WIELKIEGO MIASTA ADOLFA KARNICZA

Z DNIA 6.X 1931 R. Nr. 3.

(Ciąg dalszy)

Natomiast w sercu Freda Hernicza, które było Stefanowi tak dobrze rzekomo znane, istniał jeden punkt, zupełnie mu obcy i nieznan. Był absolutnie pewien sympatji przyjaciela. Ale cóż wiedział on o bezsensownych nocach, które rujnowały duszę Freda, o tej truciznie, która sączyła się we krwi zardzośnika i pożerała jego kości.

Stefan posiadał wszystko, czego mężczyzna może zapragnąć: był bogaty, niezależny, czarujący. Należał do owych typów, które uważane są za piękne nie tylko przez kobiety, ale również przez mężczyzn, bowiem czynią męskie wrażenie. Jeszcze dzisiaj szczyt się mógł wysmukłą, sprężystą figurą, cechującą jedynie młodzieńców. Wszystkie serca kobiece leżały u jego stóp.

Istniały momenty, podczas których Fred nienawidził swego przyjaciela, dla którego natura była tak rozrzutnie szczerą, podczas gdy jego pod wiełu względami zaniedbała. Hernicz był w usposobieniu nieco ponury, nie miał szczęścia u kobiet, szczególnie tam, gdzie tego własne serce pałało najgorętszym uczuciem.

Aby zapomnieć wewnętrzne konflikty, które mu w młodości zatruiły życie, rzucił się namiętnie do studiów historii detektywnej i w ostatnich latach już sam w powikłanych zbrodniach okazał się nieoczekiwanie pomysłowym i zdolnym, tak że nie jeden fachowiec zazdrościł mu jego sukcesów.

Nagle uszu jego dobiegł z sali srebrzysty śmiech Dobrućkiej i przerwał mu ponure rozważania.

— Zdobądź ją sobie! — powiedział Stefan. Zerwał się i przesunął dłoń po czole, jak gdyby zacierając głupie myśli. To przecież nonsens! Był chory, jego rozpalony mózg rozdził miraż, z których w normalnym stanie śmiałyby się serdecznie. Stefan i Janka: jakże mógł przypuścić, że ona się do tego stopnia zapomniała! On, który z oburzeniem atakował każdego, kto ośmielił się podać w wątpliwość jej dobre imię! Jakże nienawidził tego towarzysza, które, niby drapieżne zwierzę rzucało się na bezbronnych, by ich rozszarpać!

Aczkolwiek dręczyły go wątpliwości, to jednak w głębi duszy był przekonany, że wszystkie historie, które słyżał o Dobrućkiej, miały swe źródło jedynie w nędznych plotkach, dla których najodpowiedniejszym żerem była przecież ta młoda,

kusząca wdówka, mająca przytem w zachowaniu tak dużo swobody.

— Janka lubi energiczny atak! — powiedział Stefan. Fred czuł przypływ nowych sił. Już on im wszystkim pokaże, co potrafi! On, Fred Hernicz, po-

trafił nie tylko rozwikłać węzeł kryminalnej historii, ale umiał również zdobyć kobietę!

Pelen pewności siebie rzucił się w barwny wir życia na sali balowej.

Trzymał po chwili w ramionach roześmianą Janke. Ale jej

humor nie był przeznaczony dla niego; śmiała się i żartowała z każdym, kto akurat przesunął się obok niej w tańcu. Clawyciła go wściekła zardzość. Jemu, wyłącznie jemu powinny być poświęcone jej spojrzenia i słowa! Tylko do niego powinna była należeć ta zachwycająca kobieta!

Coraz bardziej kusząco rozbrzmiewały skrzypce, coraz wyżej biły fale radości życia.

Nagle powstał zator, kłębek rozluźnił się, muzyka zamilkła, przerwano taniec.

Zarumieniona stała pani Dobrućka naprzeciwko swego tańcerza, poczem uniosła zlekka sukienkę i opuściła salę tańca, zlorzcząc i oburzając się. Hernicz miał w tym momencie taki wyraz twarzy, że raczej można go było wziąć za kłowna, niż za detektywa. Ale w następnej chwili znalazł się obok niego gospodarz.

— Co się stało?

— Ugryzł mnie w ucho! — zawołała, drżąc z oburzenia, Janka.

— A ona nie pozostała mu dłużna odpowiedzi — odpowiedział śmiech zgromadzonych gości. — Biedny chłopiec! Czy cię zęby bolały, Fredziu?

— No, jazda, pogódźcie się, dzieci! Nie zepsujecie mi przecież urodzin! Chodź, Fredzie, bądź elegancki, ucałuj rączki zagniewanej bogini.

W Herniczu kipiała krew. Człł jednak, że jeśli przepuści okazję, to przegra bezapelacyjnie wielką stawkę. Pochwycił więc jej rączkę, którąby namiętnie zmiął i przycisnął do ust.

Wyrwała mu gwałtownie rękę; miała wrażenie, że dotknęła ją rozpalonym żelazem. Oba wiała się tego człowieka i jednocześnie czuła do niego wstręt. I nagle podchwyciła spojrzenie, które rzucił on za Stefanem i dreszcz ją przejął.

Ujrzała otchłań nienawiści i namiętności przed sobą.

(D. c. n.)

SZA



CHY

Pod redakcją Łódzkiego Okręgowego Związku Szachowego

Partja Nr. 33

Poniższa elegancka partja, która trzyma w napięciu od początku do końca została rozegrana na turnieju w Veldes

Colle (białe) — Kaźdan (czarne)

- | | |
|------------------|-------------|
| 1. d2—d4 | d7—d5 |
| 2. Sg1—f3 | Sg8—f6 |
| 3. e2—e3 | c7—c5 |
| 4. c2—c3 1) | e7—e6 |
| 5. Sb1—d2 | Sb8—c6 |
| 6. Gf1—d3 | Gf8—d6 |
| 7. O—O | O—O |
| 8. d4—c5 | Gd6:c5 |
| 9. e3—e4 | Hd8—c7 |
| 10. e4:d5 2) | e6:d5 3) |
| 11. Sd2—b3 | Gc5—b6! |
| 12. Hd1—c2 | Wf8—e8 |
| 13. Gc1—g5 | Sf6—e4 |
| 14. Wa1—e1 | Gc8—f5! |
| 15. Gg5—e3 4) | Gf5—g6 |
| 16. Sf3—h4 5) | Se4:f2+! 6) |
| 17. Ge3:f2 7) | Gb6:f2+ |
| 18. Kg1:f2 | Hc7b6+ |
| 19. Kf2—g3 8) | We8—e3+ |
| 20. We1:e3 9) | Hb6:e3+ |
| 21. Wf1—f3 | He3—g5+ |
| 22. Kg3—h3 | Sc6—e5 10) |
| 23. Wf3—g3 | Hg5—h6 11) |
| 24. Gd3—f5 | Wa8—e8 |
| 25. Sb3—d4 | Gg6—h5 12) |
| 26. Hc2—f2? 13) | g7—g5! |
| 27. Gf5:h7+? 14) | Kg8—f8! 15) |
| 28. Gh7—f5 | g5:h4 |
| 29. Wg3—e3 | We8—e7! 16) |
| 30. We3—e1 | Gf5—g4+! |
| 31. Gf5:g4 | Se5—d3! 17) |
| 32. Hf2:h4 | Sd3—f4+! |
| 33. Kh3—g3 | Hh6:h4+ |
| 34. Kg3:h4 | Sf4:g2+ |
| 35. Kh4—g5 | We7—e1 |
| 36. h2—h4 | Sg2—e3 |
| 37. Gg4—f3 | Se3—c4 |
| 38. Sd4—f5 | We1—g1+ |
| 39. Kg5—f4 | Wg1—f1 |
| 40. Sf5—e3 | Wf1—f2 |
| 41. Se3—d1 | Wf2—h2 |
| 42. h4—h5 | Sc4:b2 |
| 43. Sd1—e3 | Sb2—d3+ |
| 44. Kf4—g3 | Wh2:a2 |
| 45. Gf3:d5 | Wa2—b2 |
| 46. h5—h6 | Sd3—e5 |
| 47. Kg3—f4 | Se5—g6+ |
| 48. Kf4—e4 | b7—b6 |
| 49. Se3—f5 | Kf8—g8 |

Białe poddały się.

Uwagi: 1) System Colle'go, któremu mistrz belgijski zawdzięcza niejedno piękne zwycięstwo.

2) Zwykle Colle grywał w tem miejscu 10. He2, lecz jak się okazało mogą czarne na to z powodzeniem zastosować następującą kontrgrę Gd6! 11. We1, Sg4! 12. h3, Sge5 etc.

3) Izolowany pionek nie odgrywa w danym wypadku większej roli, gdyż gra czarnych jest doskonała rozwinięta.

4) Nie wolno było 15. Sf3—h4 wobec Sf2!

5) Solidniej byłoby zagrać 16. Sb3:d4.

6) Bardzo śmiało zaofiarowanie figury, dzięki któremu król białych zostaje zmuszony do wędrówki aż na h3.

7) Najbliższe, gdyż na 17. K:f2 nastąpiłoby Hf4+, na 17. W:f2+ 17. G:g6, lub 17. S:g6 (w tym ostatnim wypadku można zagrać i S:d3) W:e3!, a na 17. H:f2 — G:d3. Jeśli zaś 17. G:b6, to H:b6+.

8) Jeżeli 19. Kf3? to Se5+ i czarne wygrywają.

9) I tu nie było nic lepszego, gdyż 20. Sf3 kosztowałoby gońca, a 20. Wf3 — wieżę.

10) Groźąc Hg4+ i mat.

11) Krytyczny moment. Teraz Colle powinien byłby zagrać 24. G:g6! S:g6! (24. h7:g6? 25. Hd2!) 25. Wg4 Se5 26. Hd2 S:g4 27. K:g4 He6+ 28. Kg3 i z udowodnieniem poprawności ofiary na f2 miałby Kaźdan jeszcze nielada trudności.

12) Z groźbą 26... g7—g5.

13) A teraz niezła kontrszanse dawało 28. Ha4! (26. We7. 27. Ha5!) 14) Cokolwiek lepiej byłoby 27. We3

15) Naturalnie nie 27... K:h7 wobec 28. Hf5+

16) Bardzo dobrze zagrano — co się wkrótce okazało, gdyż...

17) Jeśli czarna wieża stała na e8, to białe mogłyby bić ją, szachu

ją! Po uzyskaniu jakości czarne mają wygraną grę.

- | | |
|-------------|---------------|
| 15. O—O | Gc6:g2 |
| 16. Wh1—e1 | Gg2—e4 |
| 17. Ge2—h5 | Sf6:h5 |
| 18. Wd1—d8+ | Ke8—f7 |
| 19. Hh4:h5 | Poddał się 8) |

Uwagi: 1) Na zeszlórocznym turnieju w S. Remo Aljechin, grając białymi, wygrał od Nimcowicza partję, która się rozpoczęła w następujący sposób: 1. e4, e6, 2. d4, d5, 3. Sc3, Gb4 4. e5 c5, 5. Gd2, Sge7 6. Sb5, G:d2+ 7. H:d2 O—O 8. c3, b6, 9. f4 Ga6, 10. Sf3, Hd7, 11. a4, Sc6 12. b4 c:b4 13. C:b4 Gb7 14. Sd6 etc. Ta okoliczność, że arcy-mistrz Nimcowicz mimo przykrego doświadczenia zeszlórocznego, stosuje jednak tą samą obronę — na prowadza czujnego Aljechina na myśl, że tu się ma do czynienia z dobrze opracowanym ulepszeniem. I rzeczywiście, badając uważnie powyższą partję, można stwierdzić że grając w 11 posunięciu c5—c4! (zamiast Se6) otrzymałoby czarne dobrą grę.

Wyrafinowanem więc posunięciem zmusza mistrz świata przeciwnika do przyjęcia walki na nieznanym terenie.

2) Jeśli 6... Sf6 to 7. Gg5 Sbd7 8. Se4 i czarne mają trudności z wyrównaniem gry, wobec czego Nimcowicz decyduje się na f7—f5 chociaż to nieco osłabia pozycję pionków.

3) W związku z 9 posunięciem — świetny pomysł. Ofiarą dwóch pionków białe z samego początku nadają grze bardzo ostry charakter.

4) Stawia przeciwnika przed trudnym zadaniem, gdyż po 9... Sc6 następuje 10. Ge3 i czarnym nie wolno grać He5 wobec 11. H:e5 z następnem 12. Gd4. Jeśli zaś 9... e5, to 10. H:g7, Hk4+11. 93 Hf6 12. Gh6! (Sd7 13. Sd5).

5) Analiza po partji wykazała, że należało zagrać tu 9... Se7! (10. Sb5 He4+ 11. Ge2, Sb8—c6! 12. S:d7+ Kf7 13. S:a8 Sd4!)

6) Nieco lepsze byłoby 10... Wg8 11. Hg6 Sg4.

7) Również niewystarczające byłoby 14... Sc6 15. 000, 000 16. Gh5! S:h5 17. G:d8 Sf4 18. Gg5 S:g2 19. H:h7 etc.

8) Niema ratunku przed Se4 z następnem Wf1+

Końcówka Nr. 24

O. Durasa

Białe — Kd1; Gh3; pionki — f4 h2 (4).
Czarne — Kf2; pionki: — d3, f5 f6. (4).
Białe...

Partja Nr. 34

Turniej w Veldes

Białe — Dr. Aljechin.
Czarne A. Nimcowicz.

- | | |
|---------------|----------|
| 1. e2—e4 | e7—e6 |
| 2. d2—d4 | d7—d5 |
| 3. Sb1—c3 | Gf8—b4 |
| 4. Sg1—e2! 1) | d5:e4 |
| 5. Se2:c3 | f7—f5 2) |
| 6. a2—a3 | b4:c3+ |

- | | |
|---------------|------------|
| 7. f2—f3! 3) | e4:3 |
| 8. Hd1:f3 | Hd8:d4 |
| 9. Hf3—g3! 4) | Sg8—f6 5) |
| 10. Hg3:g7 | Hd4—e5+6) |
| 11. Gf1—e2 | Wh8—g8 |
| 12. Hg7—h6 | Wg8—g6 |
| 13. Hh6—h4 | Ge8—d7 |
| 14. Gc1—g5 | Gd7—c6! 7) |

KLISZE
DO REKLAM GAZETOWYCH,
PROSPEKTÓW, CENNIKÓW I.T.P.
SZKICE, RYSUNKI, RETUSZE
WYKONYWA WYTWÓRNIA KLISZ
"POLIGRAFJA"
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 101. TEL. 157-66.

Dr. Gyula Krausz
OKULISTA
powrócił.
PIOTRKOWSKA 86.

Końcówka Nr. 25

S. Grubera

Białe — Kg3; Wb3, We3 (3)
Czarne — Kh1; Wd1; pionki — a2, e2, f5, g7 (6).
Białe zaczynają i wygrywają.

Rozwiązanie

Końcówki Nr. 23

1. Hd3+ Kg2 2. Hg3+, Kf1 3. Hg1+ Kc2, 4. Hd1+ Ke3 5. Hd3+ K:d3 6. g7:h8W!! i niezależnie od posunięcia czarnych następuje pat.

Wiadomości bieżące

Reforma podatkowa
w oświetleniu stow.
kupców m. Łodzi

W nadchodzący czwartek o godzinie 9 wiecz. odbędzie się w lokalu Klubu Towarzystwa Stowarzyszenia Kupców m. Łodzi specjalna konferencja, zwołana celem omówienia aktualnych spraw podatkowych.

Na konferencji tej prezes stowarzyszenia p. Juliusz Lewszajn złoży sprawozdanie z konferencji, jaką odbyła przed paru dniami delegacja stowarzyszenia z wiceministrem skarbu prof. Zawadzkim.

Wicedyrektor łódzkiej izby przemysłowo-handlowej dr. Sand oraz dyrektor stowarzyszenia p. Heyman omówią na konferencji rządowe projekty nowelizacji ustawy o podatku dochodowym oraz przemysłowym.

Alfabetyczny spis
abonentów łódzkiej
sieci telefonicznej

Staraniem Władysława i Józefa Książków ukazał się w końcu r. b. spis abonentów na m. Łódź i okolice (Pabjanice, Zgierz, Kalisz, Tomaszów, oraz kilka Pomniejszych miasteczek) niezależnie od wydane go już przez sferę urzędową takiego oficjalnego spisu.

Wydawnictwo to podjęte zostało jedynie w celu umożliwienia przedsiębiorstwom handlowym i przemysłowym, a także i osobom prywatnym szybkiego odnalezienia żadanego numeru abonenta telefonicznego.

Redakcja alfabetycznego spisu (Łódź, ul. Piotrkowska 111, tel. 245-76) zwraca się za naszym pośrednictwem do P. T. Abonentów łódzkiej sieci telefonicznej i zainteresowanych miast w okolicy Łodzi, aby we własnym interesie przez szybkie podawanie (bezpłatnie) zmian oraz świeżo przybyłych abonentów, począwszy od dnia 1 czerwca 1931 r. jakie życzyliby sobie skutecznie w powyższym spisie, przyczynili się do zebrania ściślego i dokładnego materiału adresowego.

Jednocześnie redakcja spisu uprasza P. T. Abonentów o szybkie załatwienie kontrolerów, celem sprawdzenia materiału adresowego.

Noene dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: J. Koprowskiego (Nowowiejska 15), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56), M. Rozenbluma (Śródmiejska 21), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), J. Kłupta (Kątna 54), L. Czyńskiego (Rokicińska 53).

Kiedy nie wolno eksmitować

bezrobotnego lokatora domu

W dobre stale wzrastającego kryzysu, oraz potęgającego się bezrobocia, szczególnie aktualną się staje kwestja kiedy i w jakich okolicznościach wolno eksmitować bezrobotnego. Jak informują z towarzystwa „Lokator” właściciele domu na prawo wypowiedzenia mieszkania lokatorowi, który nie zapłaci co najmniej dwóch po sobie następujących rat komornego.

Jeśli jednak zaległość w zaplacie komornego powstała z powodu braku pracy, lub też wyjątkowej nędzy lokatora, właściciel domu nie ma tego prawa.

O ile lokator nie zarabia miesięcznie więcej, niż 80 zł. (samotny) albo jeśli zarabia mniej niż 120 zł. (z rodziną) — może złożyć wniosek do urzędu rozjemczego względnie

Polityka ignorowania Łodzi
Najdogodniejsze połączenie kolejowe ze stolicą -- skasowane

Przed niespełna tygodniem donosiliśmy o zmianach, jakie mają zajść od 1 października w zimowym rozkładzie jazdy kolejowej. Lokalne władze kolejowe otrzymały od warszawskiej dyrekcji szczegółowe instrukcje co do skasowania szeregu niezwykle ważnych i dogodnych połączeń kolejowych Łodzi z ważniejszymi ośrodkami miejskimi w kraju. Wstrzymanie tych pociągów jest wyraźną szkodą, wyrządzoną mieszkańcom, drugiego po stolicy miasta

polskiego. Najdotkliwszym jednak ciosem byłoby zrealizowanie decyzji w sprawie skasowania najbardziej dogodnego połączenia Łodzi z Warszawą, a mianowicie pociągu osobowego, odchodzącego o 7.45 rano z dworca Łódź - Fabryczna. Pociąg ten kursował od szeregu lat i CIESZYŁ SIĘ DUŻA FREKWENCJA PASAŻERÓW. Mimo normalnych cen za przejazd pociąg wyżej wspomniany zaliczał się do nielicznych w Łodzi pociągów przyspieszonych i tra-

wał w czasie dwóch godzin 30 minut. Było to połączenie, którem najchętniej posługiwało się kupiectwo łódzkie, sfery przemysłowe, oraz wszyscy ci, którym zależało na szybkiej, dogodnej i bezpośredniej podróży do stolicy. Obecnie, jak to już donosiliśmy, władze kolejowe postanowiły ze względów oszczędnościowych zabrać nam to połączenie.

Pociąg Łódź — Warszawa (7.45 rano) kursował jeszcze

przez kilka dni od dnia 1 października.

W DNIU WCZORAJSZYM POCIĄG TEN PORAZ PIERWSZY NIE WYRUSZYŁ JUŻ Z DWORCA FABRYCZNEGO W STRONĘ WARSZAWY. Poraz niewiem który, dano dowód niezrozumienia żywotnych interesów naszego miasta, a nawet — ignorowania najbardziej piekących bolączek kolejowych Łodzi. Miasto nasze — trzeba to podkreślić — jest stale przez czynniki kolejowe krzywdzone. Skrzywdzono nas, przed dwoma laty skasowaniem bezpośredniego połączenia z Paryżem i Moskwą i skierowaniem tego najważniejszego połączenia międzynarodowego na Kutno i Strzałkovo. Obecnie znów dzieje się Łodzi krzywda. Jeden z dwóch pociągów przyspieszonych idących do Warszawy został ostatecznie skasowany.

W GODZINACH PORANNYCH W STRONĘ WARSZAWY ODEJDĄ Z ŁODZI TYLKO NASTĘPUJĄCE POCIĄGI:

Z dworca Łódź - Fabryczna o godz. 5.50 rano, zaś z dworca kaliskiego o godz. 5.04, oraz 7.38 rano. Na ostatek też władze kolejowe postanowiły do tego ostatniego pociągu (przebiegającego do Łodzi z Poznania) dodać na dworcu jeden wagon pulmanowski dla wygody pasażerów.

Z całej rewolucji w rozkładzie jazdy kolejowej ocalał tylko jeden pociąg, stosunkowo dogodny, a zdążający do Warszawy w tempie przyspieszonym, a mianowicie pociąg, odchodzący z Łodzi - Fabrycznej o godz. 19.10 wiecz.

Jest to rzeczywiście bardzo dogodne połączenie, ale dla... warszawian, powracających, po załatwieniu swych spraw i interesów w Łodzi do stolicy. (el)

Krawczyński skazany
na 1 rok więzienia

Rozpoczęta przed trzema dniami w sądzie okręgowym w Łodzi sprawa Wacława Krawczyńskiego, oskarżonego przez współników swych Jana i Oskara Wajsigów oraz Aleksandra Pilca, o nadużycia w zawartej przez nich spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, które to nadużycia dosięgły sumy około 16,000 złotych, zakończona została w dniu wczorajszym.

Sąd okręgowy w Łodzi po rozpatrzeniu sprawy skazał 43-letniego Wacława Krawczyńskiego, zamieszkałego w Łodzi przy ul. Kątnej 56 na 1 rok więzienia zast. dom poprawy za oszustwa w spółce oraz na 6 miesięcy więzienia za przekupienie urzędnika skarbowego i przeprowadzenie podstępnej licytacji. Wobec zbiegu przestępstw włączył obie kary na 1 rok więzienia. Oskarżony Krawczyński został osadzony w więzieniu. (e)

Na wzór wiedeński
**PRACOWNIA
ORTOPEDYCZNA**
Karola 5
pod kierunkiem
D-ra Lubicza

wykonuje podług odlewów gipsowych: wkładki na zbolale stopy, gorsety na schorzone kręgosłupy, aparaty ortopedyczne na gruźlicę stawów, oraz sztuczne nogi, ręce etc.

Rozwiązanie rady miejskiej
w dalszym ciągu jest nieaktualne

W kilku pismach łódzkich ukazały się wiadomości o rzekomym rozwiązaniu rady miejskiej m. Łodzi. Według tych informacji rozwiązanie rady miejskiej ma nastąpić z powodu nieuchwalenia budżetu Łodzi na rok 1931-32 w terminie do dnia 6 b. m., gdyż władze nadzorcze nie mogą tolerować stanu bezbudżetowego w samorządzie łódzkim.

Jak utrzymują siewcy wspomnianych pogłosek zerwanie ostatniego posiedzenia rady przez prawicę miało właśnie na celu uniemożliwienie uchwalenia budżetu w przepisowym terminie, a pozatem miało być zwołane zebranie frakcji opozycyjnych, celem ustalenia, czy frakcje te mają przybyć na wtorkowe posiedzenie rady, na którym budżet ma być ostatecznie uchwalony.

Wszystkie te wiadomości i wersje absolutnie nie odpowiadają prawdzie. Rozwiązanie łódzkiej rady miejskiej jest zupełnie nieaktualne. Samorząd łódzki gospodaruje na podstawie budżetu już zatwierdzonego przez ministerstwo spraw wewnętrznych. Nie może więc być mowy o stanie bezbudżetowym gminy miejskiej.

Na wykonanie zaleconych po prawek władze nadzorcze udzieliły magistratowi dwumiesięcznego terminu. Termin ten został jednak później sprolongo-

wany wskutek interwencji prezydenta Ziemięckiego i dotychczas jeszcze nie został przekroczony.

Pogłoski te mogłyby mieć tylko w tym wypadku pewien sens, gdyby, jako powód rozwiązania podano zgłoszony, a jeszcze nieuchwalony wniosek frakcji większościowych, wpra-

żający protest przeciwko wprowadzeniu w życie nowego regulaminu więziennego.

Również kłamliwe były wieści o zwołaniu posiedzenia rady miejskiej na dzień dzisiejszy.

Najbliższe obrady parlamentu miejskiego odbędą się, jak zwykle w nadchodzący czwartek. (ge)

Bezpodstawne zarzuty

Efroim Tyller skazany za oszczerstwo

W swoim czasie dużo wrzawy narobiła w naszym mieście skarga wniesiona do urzędu wojewódzkiego na magistrat łódzki przez współwłaściciela firmy budowlanej L. H. Tyller, Efroima Tyllera.

E. Tyller mimo złożenia taniej oferty roboty nie otrzymał. Magistrat świadomie odrzucił tę ofertę, gdyż nie dawała ona żądanych i wymaganych gwarancji.

E. Tyller, czując się pokrzywdzonym złożył w dniu 10 czerwca r. obszerny list na ręce wojewody łódzkiego, w którym oskarżył magistrat o nielegalne traktowanie ofert poszczególnych firm, a przede wszystkim o faworyzowanie uprzywilejowanych firm przy podziale robót miejskich.

Województwo łódzkie, jako władza nadzorcza samorządu przesłała odpis tej skargi magistratowi z prośbą o wyjaśnienia. Wyjaśnienia te zostały złożone, a jednocześnie magistrat wystąpił przeciwko Efroimowi Tyllerowi na drogę sądową.

W pierwszej instancji Tyller został skazany przez sąd grodzki na 400 zł. grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 2 miesiące aresztu. Naskutek apelacji skazanego, sąd okręgowy w Łodzi rozpatrywał wczoraj ponownie całą sprawę. Efroima Tyllera bronił mec. Bolesław Fichna, z ramienia zaś magistratu wystąpił adw. Żelazowski. obrońca Tyllera domagał się uchylenia wyroku pierwszej instancji, wskazując na cały szereg okoliczności łagodzących, przemawiających za tem, że Efroim Tyller nie zamierzał zniesławiać magistratu, czego najlepszym dowodem jest fakt, że chciał wycofać list skierowany do urzędu wojewódzkiego.

Sąd po naradzie zatwierdził wyrok sądu grodzkiego, uznając E. Tyllera winnym nieposzanowania władz. W motywach wyroku sąd stwierdza na podstawie zeznań świadków, że zarzuty podniesione przez skazanego były bezpodstawne. (el)

Teatr i Muzyka

Komisję teatralną
wybierze w czwartek
rada miejska

Na ostatnim posiedzeniu magistratu powzięto uchwałę w sprawie powołania w bieżącym roku komisji teatralnej w nowym składzie. W myśl powyższej uchwały w skład komisji wejdą, prezydent miasta Ziemięcki, przewodniczący wydziału kultury i oświaty, ławnik Smolik, przedstawiciel syndykatu dziennikarzy m. Łodzi, oraz 6 obywateli, delegatów rady miejskiej.

Sprawa ta, jak się dowiadujemy, objęta została porządkiem dziennym najbliższego posiedzenia rady miejskiej, które wyznaczone zostało na czwartek dnia 8 b. m.

Po wydelegowaniu przedstawicieli rady miejskiej do komisji teatralnej, ławnik Smolik, który z urzędu przewodniczy komisji, zwoła ją w najbliższych dniach, celem omówienia kwestji repertuarowych łódzkich teatrów, subwencjonowanych przez miasto. (el)

TEATR MIEJSKI

Dziś we wtorek, czwartek i piątek sztuka Andrzeja Marka „Pieśniarza Ghetta”.

Jutro widowisko Szekspira „Co chcecie”.

Bilety w kasie zamawiań, Traugutta 1.

W sobotę premiera „Świętego gaju” — świetnej komedji znakomitych autorów „Ładnej historii” Flers'a i Caillave'a. Pełną humoru ciętej satyry społecznej i dyskretniej pikanterji sztukę tę reżyseruje dyr. K. Borowski.

TEATR KAMERALNY

Dziś, wtorek, czwartek i piątek w dalszym ciągu bawi i zaciekawia widzów wesoła sensacja Hoodges'a i Percival'a „Hau Hau” w wybornej interpretacji Michała Znicza.

„COCTAIL”

Teatr „Coctail” przyjął się. Tu my publiczności, nastrój przemily — świetni wykonawcy — oto wale ry widowiska. Codziennie 2 przedstawienia o godz. 8 i 10 wieczorem. Kasa zamawiań Grand Cafe, Piotrkowska 73.

Ofiary

Zamiast kwiatów na grób ojca drogiej koleżanki, Feli Janowskiej, kl. III gimn. El. Orzeszkowej składa na rzecz samopomocy koleżeńkiej przy gimn. im. El. Orzeszkowej zł. 25.— (dwadzieścia pięć).

Kratki sądowe

Pije Wicek do komara...

„Wódka gubi naród, ale pojedynkowi człowiekowi dobrze robi”.

Takiego przekonania był zawsze pan Wincenty Szczepaniak. Może i żal mu było narodu, który mógłby być zgubiony, ale przede wszystkim kochał zbyt spirytualja. Lubił pan Wincenty podić sobie i pograć się w otchłań zapomnienia. Zapominał wówczas zupełnie, że po śmierci zdawać będzie musiał rachunek ze swego zalanego żywota, ale głównie że istnieją jeszcze na świecie sądy, które pomszczą krzywdę, jaką po pijanemu bliźniemu powyrządzał.

W nocy z 17 na 18 sierpnia spotkał Szczepaniak dwóch swoich przyjaciół, Komara i Legorza. Wszystkim gardła usychały, więc za chwilę znaleźli się w barze Jagury na ul. Rzgowskiej. Przez godzinę oddawali się cichej selekcji wyrobów monopolu spirytusowego a gdy już każdy widział, miast dwóch, czterech kompanów dokoła siebie, a w dodatku stół, usuwający się z pod łokci (co upodobiło ten seans spirytusowy do spirytystycznego), wstali w komplecie i zwrócili się z gwałtownymi pretensjami do gospodarza.

— Dlaczego ten piec, jucha, nie stoi zwyczajnie, ino tańcuje?

— Coś ty taki ważny, — krzyknęła — może bić się pójdziesz?

Pan Jagura wiedział, jak zaspokoić ciekawość gości i czy wypada mu się bić z pijakami, więc poprosił ich grzecznie o pozostawienie ich w spokoju.

— Nie chcesz gadać, — wołali — to my ci gnaty połamiemy!

Jagura zrejterował z restauracji, udając się po pomoc, a przez ten czas obrażeni kompani wzięli się do rozbijania ludy, tłuczenia kufli i zrzucania pięknych landszaftów.

Wreszcie oburzony właściciel wyrzucił wandalę z lokalu, przyczem drzwi wejściowe znalazły się na chodniku.

Przed sądem grodzkim, który wczoraj rozpatrywał tę sprawę, każdy z oskarżonych zwał winę na dwóch pozostałych kompanów. Według ich relacji możnaby sobie było przedstawić całe zajście następująco: Trzech osobników drzemnie przy stolikach, a kufle, flaszki kieliszki spadają same na podłogę; obrazy fruują w powietrzu, a lada zapada się pod ciśnieniem tajemniczej siły. Sąd jednak nie mógł się zdobyć na tyle fantazji i uwierzyć szwadkom awantury, wobec czego skazał 27-letniego Wincentego Szczepaniaka na 2 miesiące więzienia, a pozostałych dla braku dowodów uniewinnił. Przekonał się pan Wincenty że wódka nie tylko gubi naród, ale i pojedynczego człowieka może na pewien czas „ustabilizować”.

Stal.

REWJA MODY W FILHARMONJI

W nadchodzącą niedzielę, dnia 11 b. m. o godz. 12 w poł. w sali filharmonji odbędzie się fascynująca rewja mody p. t. „Piękna pani w zwieczadle mody jesiennej”. Arcybogata kolekcja niebawymych toalet zaprezentują największe warszawskie domy mody jak Boguchwał Myszkorowski (kilkadziesiąt najnowszych modeli pierwszorzędnym magazynów paryskich), Maksymilian Apfelbaum (futra), Lucjan Leszczyński (obuwie), oraz najpoważniejsze firmy łódzkie, a mianowicie: Ala Rubinstein (ostatnie kreacje salonów paryskich), „A. G. B.” (najnowsze tkaniny, stanowiące derner erł obecnej mody, Salon Sztuki St. Wattenberga (wspaniałe dekoracje wnętrza) M. Berman (niespodzianki) i in. Współ udział w rewji wezmą najpiękniejsze artystki sceny, to też przypuszczalnie należy, że cieszyć się będzie zasłużonym powodzeniem i ściąganie do filharmonji całą wytworną Łódź.

Bilety w kasie filharmonji.

Sensacyjny proces Savoir'a

Blok akcjonariuszy Sp. Akc. I. K. Poznański przeciwko paryskiemu komedjopisarzowi

28 września w sądzie okręgowym w Łodzi rozpoznawana była w II terminie sprawa, która ze względu na osoby biorące w niej udział oraz na jej tło, wywołała duże zainteresowanie w mieście.

W swoim czasie w „Głosie Porannym” donieśliśmy o I se-

sji sprawy wytoczonej przez znanego autora scenicznego Savoira (Alfreda Poznańskiego) Sp. Akc. I. K. Poznański o wydanie akcji.

W początku roku bież. do sądu okręgowego wniesione zostało przez rzecznika Savoira adw. Dobranickiego powództwo

w którym Savoir żąda zwrotu w ciągu 3 dni od dnia wykonania wyroku 415 akcji Sp. Akc. I. K. Poznański nieprawnie i wbrew Savoira wydanych bankowi „Banca Commerciale Italiana” w Medjolanie. Na wypadek niezwrócenia żądał powód zasądzenia równo-

wartości akcji podług kursu giełdowego tychże, a gdyby akcje notowane nie były — według wartości ich podług bilansu w dacie zasądzenia zwrotu.

Na pierwszej sesji adw. Lachmanowicz w imieniu Sp. Akc. I. K. Poznański twierdził, że mocodawczyni jego zdeponowała akcje powoda we wspomnianym włoskim banku na zasadzie piśmiennego polecenia Maurycego Herca i Jana Lewensztajna, którzy działali w tej sprawie, jako pełnomocnicy wszystkich akcjonariuszy wymienionej wyżej spółki.

Wobec tego rzecznik pozwanej firmy prosił o przyznanie wspomnianych Herca i Lewensztajna jako osób trzecich do sprawy niniejszej. Na sesji z dnia 28 ub. mies. w imieniu przyzwanego Maurycego Herca adw. Lichtenbaum z Warszawy złożył szereg dokumentów, a między innymi

składe do umowy, która miała być zawarta pomiędzy akcjonariuszami Sp. Akc. I. K. Poznański w formie bloku akcjonariuszy dla obrony swych interesów

Członkowie bloku zobowiązali się nie wyzywać, ani też nie obciążać akcji Sp. Akc. I. K. Poznański, złożonych do bloku do 31 grudnia 1939 roku,

z wyjątkiem pewnych wypadków w umowie przewidzianych. Jako zapewnienie dotrzymania zobowiązań w umowie przewidziana jest kara wadjalna, która przypada na rzecz członków bloku pro rata udziału w takowym. Oprócz powyższej umowy obrońca Herca adw. Lichtenbaum złożył upoważnienie wydane na imię Jana Lewensztajna dotyczące zastępstwa na posiedzeniu bloku akcjonariuszów.

Wobec złożenia nowych dokumentów sprawa została odroczone. Z umowy złożonej do sprawy na ostatnim posiedzeniu sądu wynika, że akcjonariusze Sp. Akc. I. K. Poznański utworzyli specjalne zrzeczenie, aby uzgodnić ich stanowisko odnośnie możliwości dalszego istnienia firmy, ustalenia jej bytu i zapewnienia warunków rozwoju drogą uzyskania kredytu.

Jest to pierwszy wiadomy wypadek na gruncie łódzkim i ciekawym jest czy w innych spółkach akcyjnych również istnieją takie zrzeczenia akcjonariuszy.

Dźwiękowe Kino „APOLLO”
ul. 11 Listopada 16.

Dzisiaj i dni następnych!
KOL-NIDRE
i inne odśpiewa fenomenalny aktor i śpiewak

AL JOLSON
w porywającym dramacie człowieka z tłumem, któremu rozpacz i smutek szarpa serce, gdy dla sławy, zerwał z murami tradycji i żydowskiego ghetta p. t.

SPIEWAK JAZZBANDU
Początek codziennie o godz. 4, w święta, soboty i niedziele o g. 12-ej.

Strzały przed „Casinem”

Gorszące postępowanie byłego radnego

Onegdaj wieczorem przed domem przy ul. Piotrkowskiej 67, gdzie mieści się teatr świetlny „Casino” miał miejsce gorszący wypadek, który omal nie zakończył się zabójstwem jednej z wpływowych osób ze sfery bankowych.

Późno wieczorem przyjechał do Łodzi samochodem, prokurent oddziału poznańskiego Banku Francusko - Polskiego, celem odbycia na miejscu ważnej konferencji z dyrektorem oddziału tegoż banku w Łodzi, mieszczącego się przy ulicy Piotrkowskiej 67.

W chwili gdy samochód wjeżdżał w podwórze powyższej posesji i zatrzymał się w bramie, wychodzący z samochodu prokurent p. Henryk Bayle, niechcąc tracić lekko wychodzącego z kino-teatru jakiegoś mężczyźnię, mężczyźnia ów na to zareagował bardzo ostro. Od słowa do słowa trącony wyciągnął nagle z kieszeni rewolwer i wymierzył go w stronę p. Bayle. Ten widząc się zagrożonym chwycił go za rękę, dzięki czemu strzał chybił.

Na odgłos strzału przybiegli po-

licjant, który zastał mężczyźnię strzelającego jeszcze z rewolwerem w rękę. Doprowadzono go do VII komisariatu policji, gdzie po wylegitymowaniu okazał się nim były radny miasta z ramienia N. P. R. Franciszek Jaranowski, zamieszkały przy ul. 6-go Sierpnia 40.

Rewolwer został mu skonfiskowany, poczem spisano protokół, który skierowano do sądu, celem pociągnięcia go do odpowiedzialności karnej. (m)

Co usłyszymy przez radio?

11,58 Sygnał czasu i hejnał.
12,10 Muzyka z płyt gramofonowych.
15,45 Płyty gramofonowe z Warszawy.
16,20 „Życie wód podziemnych” — wygl. dr. M. Gieysztor.
16,40 Płyty gramofonowe z Warszawy.
17,10 „Ostatnia miłość księcia” „Panie kochanku” — wygl. prof. Czartkowski.
17,35 Koncert symfoniczny. Wykonawcy: Ork. filharmonji warsz. Grzegorz Fitelberg (dyr.) i Emil Frey (fort.).
19,15 Komunikat izby przem. handlowej w Łodzi.
19,25 Płyty gramofonowe.
19,30 Kalendarzyk filmowy i repertuar teatrów.
19,40 Płyty gramofonowe.
20,00 Feljton p. t. „Demostenes Francji” — wygl. p. W. Rogowicz.
20,15 Koncert poświęcony muzyce żydowskiej. Wyk. Ork. P. R. pod dyktando Br. Szulca, chór mieszany wielkiej synagogi im. Nożyka w Warszawie pod dyr. Dawidowicza i nadkantor H. L. Bornstein (tenor).
22,15 Solista.
22,40 Komunikaty.
23,00 Muzyka taneczna z Warszawy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Heihsberg (276)
21,55 Koncert (Uwertura Mendelssohna, Serenada op. 16 Brahmsa Idylla Zygryda Wagnera).
Wiedeń (516)
19,30 Transmisja z opery.
Kalundborg (1153)
20,00 Operetka Offenbacha „Orfeusz w piekle”
Londyn (356)
20,00 Kantaty J. S. Bacha Nr. Nr. 104, 26 i 140
Daventry (399)
20,30 Kwartety smyczkowe: Mozart G-dur, Kodaly'ego op. 2 i Beethovena F-moll.
Paryż (1724)
21,00 Operetka Offenbacha „Zbójcy”.
Rzym (441)
21,00 Opera Mulego „Dafnis”.
Sztokholm (435)
20,00 Koncert (Suita „Rokoko”

Günthera, Koncert skrzypcowy C-moll Nardini'ego, Fantazja F-moll Mozarta, Chaconne na skrzypce Vitaliego, Suita kameralna R. Straussa).

Praga (486)

19,00 Opera Pucciniego „Tosca”.

Koncert muzyki żydowskiej

Dzisiaj, we wtorek, dnia 6 października od godz. 20,15 do 21,55 transmituje rozgłośnia łódzka „Polskiego Radja” ze studja stacji warszawskiej koncert poświęcony muzyce żydowskiej.

Wykonawcami koncertu będą orkiestra „Polskiego Radja” pod dyktando Bronisława Szulca, chór mieszany wielkiej synagogi im. Nożyka w Warszawie pod dyktando Dawidowicza i nadkantor H. L. Bornstein (tenor).

W programie usłyszymy śpiewy religijne w wykonaniu p. Bornstein, w języku hebrajskim, prócz tego kilka utworów kompozytorów żydowskich.

W pierwszej części koncertu p. Bornstein odśpiewa pieśni religijne w układzie p. Dawidowicza, mianowicie „Lechu neramenu” (Idź i śpiewaj), „Haszkjwemu” (Nie płacz), „Ahawas Ojlo” (Miłość Boża), poczem orkiestra odegra uverturę hebrajską „Sinai” — J. Szulca i skłóce żydowskie — A. Krefna.

W drugiej części programu p. Bornstein odśpiewa z towarzyszeniem orkiestry „Polskiego Radja” Serenadę ludową „Rachm” (Zlituj się) — M. Cuka, Pieśń ludową „Katarina” — Kipnisa i „Dus Fischelle” (rybka) — Britza.

Inerujący ten koncert zakończy orkiestra odegraniem Fantazji „Dybuk” — Bronisława Szulca.

KONCERT EMILA FREY'A.

Dnia 6.10 o godz. 18,35 wystąpi przed mikrofonem warszawskim pianista o europejskiej sławie, Emil Frey, którego talent zjednał mu rzesze entuzjastów. W wykonaniu tego świetnego artysty usłyszy audytorjum radjowe Koncert forte pianowy C-moll Rachmaninowa o głębokim nastroju lirycznym. W

części symfonicznej zostaną wykonane przez orkiestrę filharmonji warszawskiej pod dyktando Grzegorza Fitelberga utwory Zarębskiego, Rózyckiego i Łabuńskiego. (r)

UTWORY SZUBERTA

Środowy koncert kameralny dnia 7.10 o godz. 21.15 został poświęcony w radio utworom Franciszka Schuberta. Jako wykonawcy tego wieczoru wystąpią: Stanisława Argasińska, obdarzona pięknym sopranem i kwartet Dubiskiej, w skład którego wchodzi: I-sze skrzypce Irena Dubiska, II skrzypce — Mieczysław Fliederbaum, altówka — Mieczysław Szaleski, wiolonczela — Zofia Adamska. W wykonaniu kwartetu usłyszą radjosluchacze tryskający bogactwem melodyjnym kwartet smyczkowy D-moll (Śmierć i dziewczyna) pełen refleksów uczuciowych. P. Argasińska odśpiewa szereg pieśni pełnych polotu i indywidualnego stylu. (r)

MARJAN RENTGEN PRZED MIKROFONEM

Miłą i pożądaną atrakcją będzie dla radjosluchaczy występ radjowy w dniu 8.10 o godz. 20.15 popularnego i lubianego piosenkarza Marjana Rentgena, który wykona szereg pieśni z indywidualnego swego repertuaru. Resztę programu wypelni orkiestra Polskiego Radja pod dyktando Stanisława Nawrota, w wykonaniu której usłyszy audytorjum radjowe utwory radjowe muzyki lekkiej. (r)

SYMFONJA Z FILHARMONJI WARSZAWSKIEJ

Dnia 9.10 o godz. 20.15 rozgłoszą „Polskiego Radja” transmitować będą z filharmonji warszawskiej koncert symfoniczny ze współudziałem świetnego skrzypka Nathana Milsteina, w wykonaniu którego usłyszą radjosluchacze koncert skrzypcowy Czajkowskiego o głębokim podłożu romantycznym. W części symfonicznej orkiestra filharmoniczna pod dyktando Walerjana Berdłajowa odegra Skrajabina poemat symfoniczny „Ekstaza”, oraz Rytla poemat symfoniczny „Święty gaj”. (r)

Cła na surowce włókiennicze

Stawki na len już ustalone. -- Cło na wełnę i bawełnę na warsztacie ministerjalnym. -- Wątpliwości w sprawie cła na jutę

Jak się dowiadujemy, sprawa cła na len została już przesądzona i ustalono stawki celne, które przedstawiają się następująco:

SŁOMA LNIANA pozostałe bez cła.

WŁÓKNO TRZEPANE I MIEDLONE płaci 60 zł. za 100 klg.

WŁÓKNO CZESANE — 100 złotych za 100 klg.

PAKUŁY — 60 zł. za 100 klg.

SZLACHETNE GATUNKI lnu przywożone z zagranicy mogą być zwolnione od cła za zezwoleniem min. skarbu, który mo-

że cło to zmniejszyć.

SISAL i MANILA, dotąd wolne od cła, otrzymać mają cło, ale za zezwoleniem min. skarbu przewidziane są ulgi wobec tych surowców, jako niezbędnych dla produkcji szeregu artykułów, jak lnu okrętowych itp.

W SPRAWIE CŁA NA JUTĘ powstały na terenie minist. skarbu poważne wątpliwości i sprawa uważana jest za niedorzeczna zwłaszcza pod kątem widzenia możliwości zastąpienia wyrobów z juty wyrobami z

lnu i konopi. Nie jest jednak wykluczone, że min. skarbu ostatecznie zdecyduje się na pewne niskie cła o charakterze fiskalnym.

CO DO CŁA NA SUROWA WELNĘ istnieją również rozbieżności w opiniach i poglądach. Rozwiązana jest sprawa cła na wełnę praną, co przeczytałoby się do uruchomienia istniejących w kraju pralni wełny.

We wszystkich tych sprawach izba przemysłowo-handlowa w Warszawie imieniem

związku izb zwróciła się do zainteresowanych ministerstw z postulatem, by wszystkie uchwały poszczególnych komisji dla spraw celnych surowców włókienniczych traktowane były jako materiał informacyjny i przekazywane związkowi do zaopiniowania. Ministerstwo skarbu do niedawna odnosiło się krytycznie do projektów obciążenia egzotycznych surowców cłem, zastrzegając sobie (bawełna, sisal, manila) prawo powrotu do tej sprawy w razie potrzeb budżetowych.

Ostatnio ministerstwo skarbu zwróciło się do min. przemysłu i handlu z propozycją wprowadzenia cła na surowce egzotyczne.

Komisja, złożona z wyższych urzędników min. skarbu oraz min. przemysłu i handlu **SPRAWĘ TĘ ZAŁATWIŁA W SENŚCIE POZYTYWNYM ZE WZGLĘDU NA KONIECZNOŚCI BUDŻETOWE.**

Te konieczności są, oczywiście momentem bardzo ważnym i przemysł włókienniczy niezawodnie będzie się z tem liczył.

Ale jedno trzeba z naciskiem podkreślić: **WPROWADZENIE CELU WŁÓKIENNICZYCH PRZY JEDNOCZESNEM ZNIE SIENIU PODATKU OBROTOWEGO** byłoby znakomitą pomocą do zlikwidowania konkurencji drobnego przemysłu, który albrzymie straty przy nosi wielkiej produkcji. Nie plaćący podatków i świadczeń drobnemu przemysłowi, który rozwija się wskutek tych właśnie momentów, musiałby dostosować się do tych warunków produkcji, w jakich pracuje przemysł wielki i średni. Ta rekompensata mogłaby się przyczynić właśnie do sanacji włókiennictwa i zlikwidowania groźnej konkurencji „czarnego przemysłu“.

W walce o rynek angielski

następuje konsolidacja poszkodowanego przez spadek funta gospodarstwa światowego

W. Brytania na czele odbiorców włókienniczej Łodzi

Eksport towarów włókienniczych w m. wrześniu r. b. z Łodzi przedstawiał się następująco:

wywieziono towarów bawełnianych białych 5,027 kg. za złot. 62.920, towarów bawełnianych kolorowych — 195.936 kg. za zł. 1.436.113, towarów wełnianych 248.508 za zł. 2.415.248, towarów półwełnianych 3.524 kg. za zł. 49.967, stożków do kapeluszy — 530 kg. za złot. 14.656, odzieży 264.923 kg. za zł. 2.797.235 przedży bawełnianej kolorowej — 2.559 — za zł. 17.676 —, przedży wiganowej — 1.982 za zł. 8.750, przedży czesankowej 33,109 za złotych 422.542.

Ogółem więc wywieziono 756.098 wartości zł. 7.225.107.

Ogólny eksport w sierpniu 1931 roku — 641.474 kg. za zł. 6.578.943, ogólny eksport we wrześniu 1930 roku wyniósł 510.289 kg. wartości złotych 5.199.886 —. Ogólny eksport przedży czesankowej niebarwionej w sierpniu 1931 roku wyniósł 267.153 kg. wartości zł. 3.677.133.

Na czele odbiorców Łodzi kroczy w dalszym ciągu Anglja, do której wywieziono manufaktur za 4.495.915 zł.

Eksport włókienniczy osiągnął w m. wrześniu r. b. cyfrę daleko większą, bo aż do złot. 2.100.000, aniżeli za tenże miesiąc roku ubiegłego i w dalszym ciągu wykazuje

utrzymanie się na poziomie roku ubiegłego, jeżeli nie uwzględnić eksportu konfekcji.

Eksport konfekcji wyniósł w b. miesiącu rekordową cyfrę około zł. 2.800.000, co stanowi około 40 proc. całej sumy eksportu.

Znaczne przesunięcia obserwujemy przy krajach, do których eksportujemy. Do Anglii wyeksportowano prawie 65 proc. całej wyeksportowanej sumy. Następnie zanotowano eksport do Szwajcarii, Francji i Indji, do których to krajów przemysł włókienniczy nie wywoził. W sumie eksportu do Rumunii podany jest eksport przedży do tego kraju w wysokości złotych 21.400. — (ag)

Układ regulacyjny wierzycieli O. Milgroma

Ojczeroi Milgromowi, właścicielowi przedsiębiorstwa hurtowej sprzedaży sukna i kortów przy ul. Cegielińskiej 43 udzielił sąd apelacyjny odroczenia wypłat na 3 miesiące 17 października r. ub., do którego Milgrom się odwołał, wobec odmownego załatwienia przez sąd okręgowy podania w tym przedmiocie.

Milgrom wobec niemożności całkowitego spłacenia wierzycieli, zwrócił się do sądu o otwarcie postępowania układowego.

Sąd przychylił się do podania firmy, a na ostatecznym zebraniu wierzycieli zaakceptowano warunki układowe, zgłoszone przez Milgroma.

Sąd układ zatwierdził, wobec czego wierzyciele otrzymają swoje należności w następujących terminach i wysokościach — 15 proc. po dniu 2 czerwca 1932 r., 15 proc. po dniu 2 stycznia 1933 r., 20 proc. po dniu 2 czerwca 1933 r. i 20 proc. po dniu 2 listopada 1933 roku.

zwołaniu kamunikować związkowi.

Analogiczna uchwałę powzięła izba handlowa w Liverpoolu, gdzie nadto utworzono specjalny wydział dla rejestrowania i rozpatrywania nadeszłych w tej sprawie zażaleń. Uchwała izby liverpoolskiej stwierdza przytem, że nie stwarza żadnych podstaw do żądania ewentualnego odroczenia, tembardziej, że istnieje możliwość zabezpieczenia się przed stratami walutowymi w drodze terminowego handlu dewizami.

Ogromne straty, na jakie narażeni są eksporterzy kontynentalni, stały się przedmiotem najpoważniejszej troski zainteresowanych gałęzi przemysłu.

Z Francji donoszą, że należności ljońskich eksporterów jedwabiu wynoszą w Anglii około 5 milionów funtów szterlingów, wobec czego ewentualne straty kursowe mogą osiągnąć 150 milionów franków. Zainteresowany przemysł ljoński uchwały nie powziął w sprawie ustosunkowania się do wypadków angielskich, niemniej jednak zapa-

ła decyzja zorganizowania zainteresowanych firm i wystąpienia zbiorowo.

Na terenie Polski toczą się wśród zainteresowanych gałęzi eksportu (węgiel, bekony, tkaniny i konfekcja) narady nad wytworzoną sytuacją.

W Łodzi zaobserwowano mimo spadku funta nawet spójnienie eksportu gotowej odzieży. Nowe zamówienia angielskie opiewają już na wyższe przeciętnie o 10 proc. cen. Stare zamówienia wykonywane są w zasadzie po cenach niezmienionych, jednakże stwierdzono kilka wypadków

przyniania przez odbiorców angielskich pewnych bonifikat, także w odniesieniu do starych kontraktów. Te sporadyczne zresztą posunięcia niektórych importerów angielskich pozostające w sprzeczności z uchwałami izb w Londynie i w Liverpoolu wiążą się z obawą ewentualnego wprowadzenia cła przywozowych, co zachęca odbiorców angielskich do wczesnego zaopatrzenia się w możliwie duże zapasy. (ag)

Prywatne Pogotowie Lekarskie Zielona 6. 12-333
Telefon: 12-333
 Udziela doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy. Lekarska pomoc akuszerzyjno-ginekologiczna.

RYNEK PIENIĘŻNY

Cedula giełdy w Łodzi

Dolary St. Zjedn. sprzedaż 8,915 kupno 8,91.

4 proc. Pożyczka Inwest. sprzedaż 71.— kupno 70.—

Bank Polski sprzedaż 111.— kupno 110,50

Tendencja wyczekująca.

Warszawska giełda pieniężna

GOTÓWKA
 Dolary 8,91

CZEKI
 Belgja 124,80
 Gdańsk 173,85
 Holandia 359,50
 Londyn 34.— 33,90
 Nowy Jork — czeki 8,925
 Nowy Jork — kabel 8,929
 Paryż 35,17
 Praga 26,42
 Szwajcarya 174,60

AKCJE
 Polski 111.—
 3 proc. premjowa budowlana 29
 Inwestycyjna 71,50
 Inwestycyjna seryjna 74.— 75.—
 74.—
 Konwersyjna 42,50
 7 proc. stabilizacyjna 51.— 53,25
 52,50
 8 proc. BGK 94.—
 8 proc. B. Kom. III em. 93.—
 7 proc. ziemski d.d. 50,25
 4 i pół pr. ziemskie zł. 40.— 41.—
 8 proc. m. Warszawy 57.— 58,50
 57,50
 8 proc. Łodzi 57.— 56,50
 8 proc. m. Piotrkowa 51.—
 10 proc. m. Radomia 58.—
 4 i pół proc. obl. warsz. z 1926 r. emisji 40.—
 10 proc. m. Siedlec 59.—
 10 proc. kolejowa 99,75

„Odrodzenie”
 wedk. nieśmiertelnego dzieła
Totstoja || **Lupe Velez**
John Boles
 Główni wykonawcy

Międzymiastowy mecz piłkarski Łódź—Kraków

W nadchodzącą niedzielę rozegrany zostanie w Łodzi międzymiastowy mecz piłkarski między reprezentacjami Krakowa i Łodzi.

Reprezentacja krakowska składać się będzie z zawodników Wisły i Cracovii. Drużyna Łódzka zestawiona zostanie przez kapitana związkowego p. Sztencła w dniu jutrzejszym.

Kto jest mistrzem Kalisza w klasie B

Spotkanie o wejście do klasy A między mistrzem Łodzi kl. B WIMA, a mistrzem podokręgu kaliskiego ŻKGS, nie doszło do skutku, gdyż okazało się, że ŻKGS, nie jest faktycznie mistrzem lecz Proсна. Rozstrzygnięcie tej bądź co bądź ciekawej sprawy nastąpi w nadchodzącą środę na posiedzeniu wydziału gier i dyscypliny.

Finał mistrzostw Polski w fennisie

Finałowy mecz tenisowy o drużynowe mistrzostwo Polski między Lwowskim a Łódzkim Lawn - Tenis Klubem odbędzie się we Lwowie w najbliższą niedzielę.

Pozostałe mecze ligowe

w drugiej połowie listopada nastąpi zakończenie sezonu piłkarskiego

W związku z meczem państwowym Belgja — Polska i Jugosławja — Polska zaszły bardzo poważne zmiany w kalendarzyku rozgrywek o mistrzostwo ligi. Cały szereg spotkań, wyznaczonych na dni 11 i 25 października, został z konieczności przesunięty na inne terminy. Sezon spotkań ligowych zostanie dzięki temu przedłużony i w najlepszym wypadku zakończony w dniu 22 listopada, w którym to przewidziane są ostatnie spotkania ligowe.

Poniżej podajemy kalendarzyk meczy pozostałych do rozegrania z uwzględnieniem poczynionych w nim zmian.

11.10: Lechia — Ruch, Warta — Czarni.

18.10: Polonia — Garbarnia, Wisła — Legja, Lechia — Pogoń, Ł. K. S. — Warta i Ruch — Czarni.

25.10: Mecze ligowe odwołane z powodu meczu międzypaństwowego Polska — Jugosławja w Poznaniu. W dniu tym odbędzie się cały szereg spotkań międzymiastowych.

1.11: Warszawianka — Garbarnia, Cracovia — Polonia,

Pogoń — Ruch, Warta — Legja.

5.11 (sobota): Garbarnia — Lechia.

8.11: Polonia — Ł. K. S., Wisła — Warszawianka, Pogoń — Warta, Ruch — Cracovia.

15.11: Legja — Pogoń, Garbarnia — Wisła, Czarni — Cracovia, Ruch — Warszawianka.

22.11: Legja — Warszawianka, Cracovia — Ł. K. S., Lechia — Ruch, Pogoń — Polonia.

Termin powtórzenia unieważnionego meczu Warszawianka — Warta nie został jeszcze ustalony.

W niektórych grupach zakończone zostały już rozgrywki o zakwalifikowanie się do walk o wejście do ligi. Jedynie w grupie północnej i południowo-wschodniej dojść musi do trzeciej decydującej rozgrywki.

Program spotkań finałowych został ułożony następująco:

11.10: Naprzód — ŁTSG, i trzecie dodatkowe spotkania w grupach północno i południowo-wschodniej.

18.10: ŁTSG.: — Naprzód i mistrz grupy północno-wschodniej z mistrzem grupy południowo-wschodniej, przyczem rewanż tego drugiego spotkania przewidziany jest na dzień **25 października.**

1.11 rozegrany zostanie mecz między mistrzem zachodu (Naprzód lub ŁTSG.) z mistrzem grupy wschodu (Rewera, 22 pp.).

8.11 spotkanie rewanżowe mistrza wschodu z mistrzem zachodu. W ten sposób mecze o wejście do ligi zostaną zakończone w pierwszych dniach listopada.

Dr. med.
H. Rózaner
Narutowicza (Dzielna) 9
tel. 128-98
powrócił
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucowych
Przyjmuje od 8—10 i 4—8.
Elektroterapia
Oddzielna poczekalnia dla Pań.

Dr. Ludwik Falk
powrócił
choroby skórne i weneryczne.
Nawrot 7 tel. 128-07
od 10—12 i od 5—7

Dziś losowanie mistrzostw Polski w boksie

W dniu dzisiejszym dokonane zostanie w Poznaniu losowanie przeciwników w drużynie nowych zawodach bokserskich o mistrzostwo Polski. Czwierćfinałowe spotkania odbędą się w dniu 18 b. m. półfinałowe spotkania w dniu 15 listopada i wreszcie finał wyznaczono na dzień 13 grudnia.

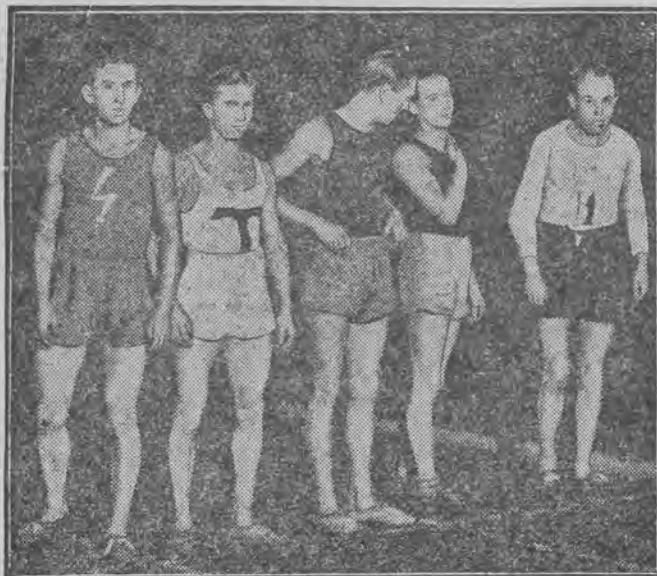
Oprócz tego dowiadujemy się iż Polski związek bokserski ustalił, iż mistrzostwa indywidualne w boksie w poszczególnych okręgach muszą być zakończone do dnia 29 lutego 1932 roku.

W sędziego zamiast Kłodasa trafił przypadkowo Wocka

Na onegdajszych zawodach bokserskich Łódź — Górny Śląsk zaszła niebywała wypadek. Oto walczący w wadze ciężkiej Wocka, uganijając się za unikającym z powodzeniem nokautu Kłodasem, w ferworze walki wymierzył lewy sierpowy... sędziemu ringowemu p. Ermanowiczowi z Poznania.

Na szczęście cios nie był zbyt silny i wywołał wielką wesołość na widowni. Rozumie się, że Wocka, ciesząc się w Łodzi wielką sympatią wśród publiczności za niezwykłą swą odwagę, natychmiast przeprosił poszkodowanego, który z powołaniem spełniał nadal swe odpowiedzialne zadanie.

Niezwycięzony Nurmi



startował znowu w Berlinie z najlepszymi biegaczami Niemiec uzyskując na 5 klm. zwycięstwo. Drugi przybył Syring w czasie 14.49,6 ustanawiając w ten sposób nowy rekord niemiecki. Od prawej stoją: pierwszy Nurmi, drugi Syring.

Dr. med.
REICHER
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
leczenie djafermją i elektroterapią
POŁUDNIOWA 28
tel. 201-93
Od 8—11 rano i od 5—8 w.
W niedziele od 9—1

Dr. med.
S. Niewiażski
Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłucowych elektroterapia, diatermia, badania krwi i wydzielin
Andrzeja 5. telef. 159-40
Przyjmuje od 8—11 i 5—9 w.
w niedziele i święta od 9—1
Oddzielna poczekalnia dla pań

DZWIĘKOWY KINOTEATR „CAPITOL”

Dziś i dni następnych!
Największe arcydzieło wszystkich czasów!

Najkropniejsza wizja wszechświatowej wojny w realistycznym ujęciu, według słynnej powieści E. M. Remarque'a

„Na Zachodzie bez zmian”

Wstrząsający dramat, ilustrujący z jednej strony patriotyzm, z drugiej zaś zwyrodnienie i rzeź milionów niewinnych ludzi

Role główne kreują po mistrzowsku:

Niezapomniany (Bulba) Louis Wolheim, Lewis Ayres, John Wray i inni.

Ceny miejsc popularne. Początek w dni powszednie o godz. 4-0j.

C. SEIBERT.

3)

Ostatni zakręt

Powieść kryminalno-sportowa.

Ciąg dalszy.

Właściciele drukarni wierzyli bez zastrzeżeń panu „generalnemu dyrektorowi” i dostarczali wykonane druki całem skrzyniami. W międzyczasie Palisander przez szereg pomocników nawiązał stosunki nie występując sam na widowni, tak że po przybyciu akcji nie było już trudno zaciągnąć pożyczkę w wysokości 500,000 dolarów pod zastaw papierów na nominalną wartość 2 milionów.

Pieniądze leżały w mieszkaniu Palisandra i właśnie miano podzielić się nimi, kiedy nastąpił krach. Jedną z drukarni zapomniała wydrukować „Prawo emisji dokonano w r. 19...”, co zwróciło uwagę zarządcy depozytów jednego z banków. Zaczęto przeprowadzać śledztwo i już po paru dniach wyszło na jaw całe oszustwo, a w piśmie ukazały się sząniste sprawozdania.

Palisander i Szembolin postanowili wyjechać zagranicę, samochód był już przygotowany, ale Szembolin miał tego pecha, że poznał go na ulicy jeden z właścicieli drukarni prowincjonalnych, który naskutek alarmujących artykułów przybył do stolicy i oczywiście kazał go aresztować.

Proces Szembolina stał się jedną z największych sensacji ostatniego roku. Thumy publiczności zaległy gmach sądu, aby dostać się na salę rozpraw. Szembolin początkowo w pełni nie zdawał sobie sprawy, w jakim kierunku skierować swą obronę. Nie znał nazwisk pomocników Palisandra, którzy zresztą już zdolali zbiec; ale nikt nie podejrzewał Palisandra w całej aferze i nazwisko jego jeszcze nie padło ani razu. Czy miał go zdradzić? Już był gotów ostatniego dnia rozprawy wymienić swego współnika, kiedy rzucił okiem jak

by przypadkowo na salę dla publiczności. W drugim rzędzie siedział Palisander i skinął mu dwukrotnie głową. Szembolin nie dał poznać po sobie zdumienia, zaprzeczając w dalszym ciągu jakoby był winien; jednakże dalej uparczywie twierdził, że nie potrafi wskazać swych współników i nie zna ich miejsca zamieszkania. Po przerwie Palisander znikł. Sąd również doszedł do wniosku, że Szembolin nie był główną sprężyną całej afery i zasądził go jedynie na 3 lata więzienia.

Lata te właściwie przeszły dość szybko. Początkowo dokuczało mu to życie a przedewszystkiem wyżywienie, ale następnie przeczytał w gazecie notatkę:

„Znany sportsmen Palisander buduje samochody, przyezem konstruował sobie specjalny wóz wyścigowy i wygrał nagrodę na wyścigach w X”.

Teraz był spokojny, że nikt nie wpadł na ślad jego współnika. Nie wątpliwie człowiek ten pozostanie w kraju i wyczeka trzy lata, które dzieli Szembolina od wolności. Od owej chwili stał się zupełnie spokojny i cierpliwie znosił swą karę.

Wszystkie te myśli błyskawicz

nie przeszły mu przez głowę i uspokoiły go znacznie. Szybko zbliżał się do mostu, za którym wciąż jeszcze czekał jakiś mężczyzna w ukryciu. Gdy Szembolin postawił pierwszy krok na szosie za mostem, tamten szybko wyszedł z za słupa, wcisnął mu kartkę do ręki i spokojnie poszedł swą drogą, bez ukłonu, bez jednego słowa. Szembolin, mocno zdumiony, nie dał jednak nie po sobie poznać. Wprawdzie nie wierzył, aby jeszcze teraz miał być obserwowany, gdyż policja spodziewała się znaleźć jego współników raczej w Londynie lub Amsterdamie, ale w każdym razie ostrożność była wskazana. Schował kartkę do kieszeni, odkładając jej odczytanie na później i szybkim krokiem ruszył ku miastu.

Na dworcu wykupił bilet i zajął miejsce w nocnym pociągu, który przybywał do stolicy o szóstej. Znalazł przedział drugiej klasy, w którym spała jakaś samotna kobieta. Powiesił palto w kącie i wyszedł na kurytarz, aby zapalić papierosa. Był zbyt zdenerwowany, aby spokojnie siedzieć na miejscu. Wyciągnął z kieszeni kartkę i znalazł na niej jedynie nazwę pewnego hotelu. Wyciągnął zapalki i spokojnie

spalił karteczkę, wyrzucając spoiłone resztki przez okno.

W zamyśleniu wędrował przez kurytarze. Prawie wszystkie okna były zasłonięte, nawet tam, gdzie paliło się jeszcze światło, większość podróżnych już spała. Jedyne tu i ówdzie słyszano się ciche rozmowy. Nagle wpadło mu w ucho nazwisko, które kazało mu się zatrzymać: Palisander. Powoli i oicho zbliżył się do przedziału i nasłuchiwał. Wewnątrz siedziało dwu panów, którzy go nie zauważyli i prowadzili dość głośną rozmowę przy wpółuchylonych drzwiach.

— A więc jeszcze raz, Corretti, jak będzie? — pytał starszy pan, — czy będzie pan dla mnie jechał?

— A więc jeszcze raz, panie Schoettler, aczkolwiek jest mi bardzo przykro, jest to jednak niemożliwe. Przedewszystkiem zawarłem już umowę z Kuglerem, poatem pańskie wozy są mi za powolne. Chcę nie tylko jeździć i zarabiać pieniądze, choć także zwyciężać.

Szembolin bardzo szybko zrozumiał, że panowie ci rozmawiają o wyścigach samochodowych, które mają się odbyć za dwa tygodnie.

(D. c. n.)

„SANATO”

Zakład Położniczo-Chirurgiczny

Ogrodowa 10, tel. 213-57

I i II klasa

Oddział

położniczo-ginekologiczny

Dr. med. Sz. Eigerowa

Dr. Reitler Kurjańska

Dr. med. J. Baum

Dr. med. W. Eyehner

Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami 200 zł.

Opleka nad dslekiem

Dr. med. J. Polakow

Oddział chirurgiczny

Dr. med. M. Kantor,

godz. przyjęć 1-3 pp.

Oddział oczny

Dr. med. J. Krausz,

godz. przyjęć 11-12 w p.



Wózki,

Łóżka Metalowe,

Materace

i t. p.

najtaniej, najdogodniej i najodpowiedniej kupuje się w firmie 5920-14

„WALFISZ”
Narutowicza 36.

Dr. med.

ROMAN BORNSTEIN

wznowił ord.

w chor. wewnętrznych i nerw.

Traugutta 9.

od 6^{1/2}-8-ej.

„Praca”

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawod. wśród Kobiet Żyd.

Wólczańska 21, tel. 167-15

Przyjmuje zapisy na nast. działy:

1. Krawiectwo-damskie
2. Haft ręczny
3. Modniarstwo-kapelusze
4. Bielizniarstwo
5. Ondulacja
6. Manicure

Sekretariat czynny od 9-1 i 3-7 po poł.

Dr. med.

HELLER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

UL. NAWROT 2

TELEFON 179-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4-6 wiecz. w niedzielę od 11-2 po południu. Dla pań spec. od godz. 4-5 pp.

„HYGIENA”

Łódź, Andrzejka 1.

Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szyb, frotowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań, oraz czyszczenie okien fabrycznych w budynkach piętrowych i parterowych (t. zw. Szedowych)
Tel. 105-47 (pryw.)

Dr. Med.

D. Waiskopf

Plotkowska 104-b, tel. 114-82

Choroby wewnętrzne.

Spec. żółtaczki, kiszki

i wątroby

ROENTGEN.

Godz. przyjęć: 4-7 po poł.

Dźwiękowe Kino



Dziś wyjątkowa premjera!

Superfilm produkcji „FOX-FILMU”

Najsłodsza i najwspanialsza królowa ekranów dźwiękowych



JEANETTE MAC DONALD

oślni i oczaruje wszystkich w swoim najnowszym arcydziele

KOCHANEK O PÓŁNOCY

JEANETTE odśpiewa m. in. specjalnie dla niej skomponowaną piosenkę: „KOCHANEK I NOC”.

JEANETTE MAC DONALD daje jako primadonna Carlotta prawdziwy koncert gry.

Nadprogram: „Głosy świata Foxa” i aktualności krajowe.

Początek o g. 4-ej, w sob. i niedz. o g. 12-ej w poł.



Wasze zdrowie, Szczęście i powodzenie życiowe, Duże ofiary materialne zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie zachwalany towar, lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie wypróbowana jakość zasługuje na Wasze zaufanie.

TYLKO „OLLA”

Dźwiękowe Kino

MIMOZA

KILINSKIEGO 178

Dziś rewelac. premjera sezonul

Dawno niewidziany Włodzimierz Gajdarow oraz uroczą Ita Rina w emocjonującym arcydziele dźwiękowym pod tytułem:

Na Falach Namiętności

Natchnione momenty miłosnei Wstrząsające sceny! Porywający dramat dziennikarza opętanego czarem przemysłniczki.

Początek seansów: w dnie powszednie o g. 4, w soboty, niedziele i święta o g. 2. Ostatni seans 9.15. Na pierwszy seans wszy stkie miejsca po 60 groszy.

Następny program:
Pod dachami Paryża.

Klinika Położniczo-Ginekol.

D-ra med. **S. DRUEBINA**

6-go Sierpnia 15/17, tel. 153-10

uruchomiony został oddział położniczy na III-ej kl.

Ceny porodu wraz z 10-dniowym pob.

na I kl. zł. 350—, na II kl. zł. 250—

na III kl. zł. 190—.

Przy każdym porodzie obecny jest D-r DRUEBIN
Wznowiono przyjęcie chorych po cenach lecznic od 9.30-11.

KOMPLET FREBLOWSKI

A. i H. Rogozińskich

przyjmuje zapisy dzieci w wieku od lat 4-7 w lokalu przy ul. Głównej nr. 9 front, II piętro, tel. 224-10 w godzinach od 12-14 i od 16-18.

Stowarzyszenie „YARBUS” w Polsce

SALA FILHARMONJI

Tel. 213-84.

Dziś, dnia 6-go października 1931 r. o godz. 8.30 wiecz.

WIELKI POETA HEBRAJSKI

Chaim-Nachman

BIALIK

wygłosi ostatni odczyt w języku żydowskim

na temat:

„Walki językowe w dziejach Narodu Żydowskiego”

Bilety od zł. 1.25 do nabycia codziennie w Kasie Filharmonji

CZYTELNIJA NOWOŚCI

„Humanité”

dawniej A. STRAUCHA

ul. Prez. Narutowicza Nr. 14

tel. 213-85.

Ostatnie nowości w 5 językach po 10 egzemplarzy. Na każde życzenie, czytelnik otrzymuje wybraną książkę. Czytelnia otwarta od 9 do 7 wieczorem bez przerwy.

Abonament miesięczny 2 złote.

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszym zawiadamiam Sz. Kliencie, iż z dniem dzisiejszym mój skład

przeniesiony został do nowego obszernego lokalu przy ul. **Piotrkowskiej 113**

rozbudowanego na wzór wielkich domów konfekcyjnych zagranicą.

Nowootworzony skład zaopatrzonej został w najwykwintniejsze artykuły mody. Materiały najprzedniejsze. Ceny najniższe.

Henryk Pfeffer, Piotrkowska 113.

Dźwiękowy Kino-Teatr
„Przedwiośnie”



Zeromskiego 74-76
róg Kopernika. Dojazd tramwajami:
5, 6, 8, 9 i 16

Dziś wspaniała Premjera!

„Serce na ulicy”

Zbyszko Sawan, K. Junosza-Stepowski.

Początek seansów w dni powszednie o godz. 4 po poł. W niedziele i święta o godz. 2 po poł., ostatni o godz. 10 wiecz. Ceny miejsce I. 1.25, II. 90 gr. III. 60 gr. — Następnym programem: „**ODKUPIENIE**” według powieści Lwa Tolstoja „Żywy Trup” w rolach tytułowych John Gilbert, René Adorée i Conrad Nagel.

Kupony ulgowe po 75 gr. na wszystkie miejsca ważne we wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt. Passe-partouts i bilety wolnego wejścia w niedzielę i święta bezwzględnie nieważne.

Dramat młodej rosjanki, która pokochała urzędnika ministerjum p. t.

Akcja pełna fascynującej treści,
W rolach gł.:
Nora Ney.

Nadprogram dźwiękowa farsa i aktualności filmowe

Nr. E. 1249 | 1931

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego II rew. egzekucyjnego pow. łódzkiego Piotr Pilichowski, zam. w m. Łodzi, przy ul. Zielonej 63, na zasadzie art. 1030 Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dn. 20 października 1931 r. od godz. 10 rano w gm. Bruss, we wsi Stare-Rokicie odbędzie się licytacja ruchomości, należącej do Józefa Kluki i składających się z czterystu tysięcy cegły palonej ręcznej i maszynowej oszacowanych na sumę zł. 12,000.— Spis rzeczy i szacunek takowych przesłany być może w dniu licytacji.

Łódź, 5/10-31 r.

Komornik P. Pilichowski

Cała Łódź o tem wie!!!

fabryk, detektory, części, jakie tylko potrzebuje, słuchawki głośniki i t. p. w największym i najtańszym składzie radjowym

ISKRA - RADJO
Narutowicza 9 tel. 177-79

że kupno radja, to kwestja zaufania, dlatego też kupuję aparaty lampowe wszystkich UWAGA: Skład nasz bogato zaopatrzonej w najnowsze aparaty i części.



Na dogodnych warunkach!
WIELKI WYBÓR Wózków drewnianych **Łózek** metalowych **Materaców** sprężynowych „PATENT” **Wyżymaczek** amerykańskich Nabyć można **W FABRYCZNYM SKŁADZIE**

„DOBROPOL” ŁÓDŹ Piotrkowska 73 w podwórzu, TEL. 158-61.

Po 20 gr.

NAJLEPSZE CIASTKA

poleca

CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO

PRZEJAZD 1. TEL. 133-72 i 209-87

Inż. Aleksander Russak

tłumacz przysięgły przy Sądzie Okręgowym w Łodzi **NARUTOWICZA 47, m. 17.** Tel. 245-08
Biuro skuteczna tłumaczenia wszelkiego rodzaju aktów, dokumentów i korespondencji.

Dr. A. S. TENENBAUM

Piotrkowska 109
Tel. 220-25

powrócił

Komplety Przygotowawcze i PRZEDSZKOLE

P. DOMANOWICZÓWNY

w lokalu własnym Zakątna 85, m. 3 (przy Andrzeja) tel. 147-94.

(Ogród. Języki). Rytmika i Plastyka pod kier. specjalistki. Zajęcia przed i po południu. Zapisy od 10—1 i od 4—ej do 6—ej.

Do akt nr. E. 2356-1931 r. **OGŁOSZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Ludwik Hollas, zamieszkały w Łodzi przy ul. Przejazd pod nr. 40, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 października 1931 roku od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Pałacowej nr. 12, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Hugona Strobacha i składających się z samochodu osobowego „Essex” — spaliny nr. silnika 1012081, nr. podwozia 946700 LD 81604, w średnim stanie, nr. magistrałki 218, oszacowanego na sumę zł. 2500.—
Łódź, dnia 23.9. 1931 roku.
Komornik L. Hollas.

PORADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów Zawadzka 1

TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz. 11—1) przyjmuje 2—3) kobieta—lekarz w niedzielę i święta od 9—2 pp, leczenie chorób wenerycznych i skórnych **PORADA 3 ZŁ.**

Doktor

WOLKOWYSKI

Cegielniana 4, tel. 216-90 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. **leczenie dżartem i elektroterapią (lampą kwarcową)** Przyjmuje od 9—2 i od 5—9. W niedziele i święta od 9—1. Dla pań od 5 do 6 po poł. oddzielna poczekalnia.

Dr. med. MARKOWICZOWA **powróciła**

Chor. skórne i weneryczne **Zawadzka 14, tel. 166-35** Przyjmuje od 9—11 r. i 3—8 w.

Ogłoszenia drobne

Komplet przedszkolnego Wychowania

dla dzieci od lat 4—7 pod kier. p. S. Janowskiej. Gimnastyka i rytmika prowadzone przez p. **Halinę Waldman.** Zajęcia się już rozpoczęły od 10—1 przed p. Zeromskiego 11 u p. Waldman, m. 7. 682—1

PARYŻANKA,

dypłomowana nauczycielka udziela lekcji języka francuskiego, gramatyki, pomocy szkolnej, literatury, konwersacji po cenach umiarkowanych. Południowa 20, m. 20, w podwórzu w lewej oficynie na parterze. Tel. 150-12, od 3—5 pp. 2452—15

KOMPLET

wychowania przedszkolnego dla dzieci od lat 4—7 A. Gottesgnadówny przy ul. Zakątnej 28, front, I p. Zapisy od godz. 12—1 i od 4—6 po poł. 2579—4

NIEMKA

(Reichsdeutsche) udziela lekcji (gramatyka, literatura i konwersacja) po cenach niskich. Juljusza 20, m. 24, róg Nawrot, tel. 143-84. 2679—3

ABSOLWENTKA

konserwatorium rosyjskiego udziela lekcji gry fortepianowej. Ceny przystępne. Al. Kościuszki 32 prawa oficyna parter od godz. 10 do 12 i od 3 do 5. 2619—2

BERLITZ!

Specjalny komplet dla początkujących. Angielski, Francuski 9 zł. Niemiecki 8 zł. miesięcznie. Zapisy zaraz (6—7) School of Languages Piotrkowska 39. 9347—2

POSZUKIWANA

starsza panna wychowawczyni muzyczna, możliwie z francuskim do dwojga dzieci (8 i 10 lat). Oferty do administracji sub. „L. G.” 684—1

NIEMKA

(Reichsdeutsche) udziela konwersacji i gramatyki, prowadzi lekcje interesująco i zapewnia szybkie postępy po cenach przystępnych. — Główna 41, fr. II p. m. 9, tel. 146-65

IRÈNE JARBLUM, DOCTEUR DE L'UNIVERSITÉ DE PARIS **DONNE DES LEÇONS DE FRANÇAIS KILIŃSKIEGO 43.**

MADemoiselle MARIE enseignante anglais français allemand. Traugutta Nr. 2, I p. front. 2616

PRZYJĘCIA

na wyższe uczelnie francuskie i belgijskie z maturą lub bez załatwia szybko Miss Mary od 5—8 Traugutta Nr. 2, I p. fr.

LEKCJE

francuskiego pojedynczo i w kompletach dla dzieci i dorosłych po cenach niskich. Piotrkowska 271, m. 8, tel. 225-75, od 10—12 i od 3—6. 2673—1

TANIO

do sprzedania 5-pokojowe słoneczne mieszkanie z całkowitem urządzeniem lub bez. Wólczańska 222, m. 8. 2676

POSZUKUJE

3—4 pokojowego umeblowanego mieszkania w przyzwoitej dzielnicy do wyłącznego użytku na rok. Oferty sub „Komfortowe” do adm. „Głosu Porannego”. 2675—1

PRZYJME

na mieszkanie inteligentną pannę z utrzymaniem lub bez. Zeromskiego 45, m. 39, I-sze piętro. 2642—1

UMEBLOWANY

słoneczny pokój do wynajęcia. Wejście z klatki schodowej. Wólczańska 37, m. 22. 87-1

POKÓJ

z kuchnią do odstąpienia. Piotrkowska 117, m. 21. 2637—2

WÓLCZAŃSKA 78,

m. 9, tel. 174-65, umeblowany pokój dla solidnego pana do wynajęcia. Od 2—5 pp. 2657—2

ZGUBIONO

dowód osobisty wydany przez Komendę Pol. Państw. w Łodzi na nazwisko Władysława Krajewskiej zam. Zielona 12. 2674—2

ZGUBIONO

w niedzielę czarną torbę damską. Uczciwy znalazca zechce łaskawie za wynagrodzeniem zwrócić ją do p. Przygody. Cegielniana 9. 2680

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia

za wiersz milimetryowy 1-szypłowy (strona 5 szpalt); 1-sza strona 1 zł. w tekście 30 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wiersz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1,50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wiersz; najmniejsze zł. 1,20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%

Redaktor: Eugenjusz Kronman

Za wydawnictwo „Prasa”. Wydawnictwa sp. z ogs. odp.: Eugenjusz Kronman

W drukarni własnej Piotrkowska 101